

Zbigniew Gnat-Wieteska

Zarys dziejów ruchu narodowego w powiecie garwolińskim

Niepodległość i Pamięć 16/1 (29), 147-172

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Gnat-Wieteska
Akademia Obrony Narodowej

Zarys dziejów ruchu narodowego w powiecie garwolińskim

Ruch narodowy, który rozpoczął działalność pod koniec XIX wieku odgrywał dużą rolę w okresie II RP oraz w czasie II wojny światowej. Zniszczony przez komunistów w pierwszych latach Polski Ludowej, odrodził się, ale nie odgrywając już większej roli, w wyniku przemian społeczno-politycznych zapoczątkowanych w 1989 r. Struktury tego ruchu działały także na terenie powiatu garwolińskiego.

14 stycznia 1887 r. na zjeździe założycielskim w Krakowie powstał Związek Młodzieży Polskiej „Zet”. Kładł on duży nacisk na szerzenie oświaty i kultury wśród ludu wiejskiego i miejskiego, głównie w celu doprowadzenia do awansu społecznego i uświadomienia narodowego chłopów. Tworzono w „Zecie” sekcje mające za zadanie zakładanie tajnych bibliotek, czytelni, a także tworzenie tajnych kółek oświatowych. Wśród działaczy „Zetu” byli m.in. Zygmunt Balicki i Roman Dmowski, późniejsi wybitni działacze ruchu narodowego.

Pracę kulturalno-oświatową w okolicy Garwolina zainicjował pod koniec XIX wieku Feliks Malinowski, syn właściciela resztówki w Zawadach, uczeń IV Gimnazjum Miejskiego w Warszawie, przewodniczący jednego z tajnych kółek szkolnych, które poza programem samokształceniowym, przede wszystkim w zakresie historii i literatury polskiej, stawiały sobie za zadanie pracę kulturalno-oświatową wśród ludu. W latach 1887-1895 zorganizował on, korzystając z pomocy niektórych mieszkańców Zawad, w tym Mikulskiego i Mikołaja Zalewskiego, tajne biblioteczki w Zawadach, Czerszkowie, Leszczynach, Sławinach i Sulbinach. Biblioteczki te uzupełniano później nowymi książkami. Czytano głównie utwory Kraszewskiego, Prusa, Konopnickiej, Orzeszkowej i Sienkiewicza. Ponieważ ogromną przeszkodę w rozwoju czytelnictwa stanowił analfabetyzm, sięgający wówczas około 65% ogółu mieszkańców Kongresówki, umiejscawiając czytać organizowali wspólne czytanie książek¹.

Początki ruchu narodowego na terenie powiatu sięgają przełomu XIX i XX wieku. Poważne znaczenie dla jego rozwoju miała działalność Towarzystwa Oświaty Narodowej (TON) na terenie guberni siedleckiej w latach 1899-1905. TON powołany przez działaczy Ligi Narodowej odegrał dużą rolę w życiu społeczności polskiej. Na podkreślenie zasługują jego rola w upowszechnianiu oświaty i kultury oraz wielki wkład w dzieło budzenia świadomości narodowej chłopów. Już w 1900 r. w guberni było 50 kół

¹ K. Malinowski, *Jeden z pierwszych*, „Zorza”, nr 10, 6 marca 1977, s. 10.

TON, zrzeszających ok. 500 członków. Jak stwierdza Stanisław Kozicki, z działalności TON „(...) wypłynął ruch ludowy o charakterze narodowym, który w odbudowanej Polsce znalazł swój wyraz w ZLN, a potem w Stronnictwie Narodowym”². Nie wiemy jednak kto zapoczątkował tu jego działalność. Jedną z pierwszych działaczek związanych z tym ruchem była Klementyna Maria z Szydłowskich Mikulińska, która w 1901 r., po powrocie z trzyletniego zesłania do guberni orłowskiej, zamieszkała u rodziny w Miętnej i rozpoczęła pracę oświatowo-niepodległościową wśród okolicznej ludności wiejskiej³. Liczyła wówczas 46 lat. Urodziła się 24 marca 1855 r. w Maleninie, pow. Iłża, w rodzinie Seweryna i Pauliny z Przedworskich Szydłowskich. Jej syn, Aleksander Mikuliński był współzałożycielem w 1905 r. Narodowego Związku Robotniczego związanego z endecją. Klementyna Mikulińska była członkiem tej organizacji⁴. Członkowie i sympatycy Narodowej Demokracji działali także w Garwolinie i Parysowie. Nie znamy jednak struktur organizacyjnych endecji w powiecie. Wiemy tylko, że członkiem jej był Feliks Filipecki, właściciel apteki w Parysowie.

Działalność Narodowej Demokracji na wsi przejawiała się poprzez szeroko kolportowaną prasę, głównie „Polaka”, okolicznościowe pisma ulotne, wpływy dworu i duchowieństwa oraz działalność oświatową.

Walki rewolucyjne na terenie Królestwa Polskiego osiągnęły najwyższe napięcie w końcu października i pierwszej połowie listopada 1905 r. 30 października car wydał manifest zapowiadający Dumę Ustawodawczą. Manifest nie uspokoił jednak ludności. Siły rewolucyjne całego Imperium Romanowów odpowiedziały nań kontynuowaniem strajku oraz hasłami obalenia caratu i ustanowienia republiki demokratycznej. Fala nastrojów narodowowyzwoleńczych ogarnęła wówczas wszystkie warstwy społeczne w Królestwie Polskim. Obok demonstracji antyrządowych odbyło się szereg manifestacji patriotycznych. Manifestacje te, inspirowane głównie przez endecję, rozpoczynały się nabożeństwem w kościele odprawianym za uzyskaną „wolność”, z kazaniem, odczytaniem manifestu i podkreśleniem jego znaczenia. Księża wznosili dziękczynne modły za uzyskaną wolność. Następnie formowała się procesja z flagami, godłem Polski i chorągwiami kościelnymi. Procesja taka ze śpiewem pieśni patriotycznych i kościelnych chodziła ulicami miast, osad i wsi.

Podczas tych manifestacji i wieców przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych wygłaszali mowy, często o przeciwstawnych treściach politycznych. 5 listopada, po nabożeństwie w miejscowym kościele, garwolińska PPS zorganizowała manifestację. Czerwony sztandar niósł Stefan Szempliński, były architekt powiatowy, biały – pomocnik notariusza Franciszek Wiśniewski⁵. Na obu sztandarach znajdowały się litery PPS. Zebrana ludność śpiewając pieśni rewolucyjne przeszła ulicą Długą na rynek świński (obecnie teren Liceum Ogólnokształcącego – przyp. Z.G.W.). Na zorganizowanym

2 S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej*, Londyn 1964, s. 382.

3 Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), KN 9 XI 1931. Klementyna Maria z Szydłowskich Mikulińska.

4 Ibidem.

5 Franciszek Wiśniewski (1865 – 10 VI 1951), pomocnik notariusza (rejenta) w Garwolinie, działacz Polskiej Macierzy Szkolnej (1906-1907), założyciel grupy teatralnej w Garwolinie, prezes Ochotniczej Straży Ogniowej w Garwolinie (1907-1908), sekretarz (2 IX 1914-12 IV 1915, następnie członek (26 VII 1915-15 IX 1915) Garwolińskiego Powiatowego Komitetu Obywatelskiego w Garwolinie (2 IX 1914-12 IV 1915), członek (XII 1914 – VII 1915), a następnie prezes Komitetu Obywatelskiego m. Garwolina (25 VII 1915 – 15 IX 1915), burmistrz Garwolina (1915), komendant Straży Obywatelskiej w Garwolinie (od 13 do trzeciej dekady sierpnia 1920 r.), działacz Stronnictwa Narodowego. Zmarł w Ostrowi Mazowieckiej. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Garwolinie.

tam wiecu Stefan Szempliński wezwał zebranych „aby... nie pozwalali uczyć w szkołach w języku rosyjskim, nie płacili podatków, nie dawali dzieci na służbę wojskową i wszyscy działali wspólnie, to wówczas „Moskal” niczego im nie zrobi, że teraz wolność dana wszystkim”⁶. Następnie zebrani przeszli na plac targowy, gdzie w podobnym tonie przemawiał Franciszek Wiśniewski. Później manifestanci obeszlili kościół i rozeszli się do domów. Według doniesień władz Wiśniewski mówił rzekomo, że „Polska była i będzie, wybierzemy sobie króla i jeśli nie zdołamy się zorganizować, to krew będzie się lała na ulicach”⁷. O manifestacji tej informuje również ówczesna prasa. „W pochodzie brało udział przeszło 2000 osób. – donosił „Głos Gromadzki” – Przemawiało czterech mówców; dwóch od Polskiego Związku Ludowego, jeden od Pol. Partii Socjalistycznej i jeden od Narod. Demokracji. Przedstawiciele Polskiego Związku Ludowego odmalowali w dosadnych słowach ucisk i niewolę polskiego ludu przez rząd carski, objaśnili, co to jest prawdziwa konstytucja, a co niby konstytucja carska z dnia 30-go października; w końcu zaznaczyli, że dla Polski potrzebny jest samorząd, ustanowiony przez sejm ustawodawczy w Warszawie, który winien być zwołany na zasadzie równego i powszechnego, bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego. Przedstawiciel PPS mówił w tym samym duchu. Związkowcy i pepesowcy cieszyli się sympatią zgromadzonego ludu. Przedstawiciel ND mówił o potrzebie jedności narodu polskiego i o spokojnej walce z rządem, z czego lud był niezadowolony i wciąż przerywał mówcy”⁸. Tego też dnia w czasie mszy świętej w Żelechowie ks. Karol Bieńkowski omówił postanowienia Manifestu Konstytucyjnego. Następnie po odśpiewaniu pieśni „Boże, coś Polskę” uczestnicy nabożeństwa przeszli ulicami miasta ze sztandarem narodowym na czele⁹. Dwa dni później, 7 listopada, miejscowi Żydzi urządzili demonstrację „narodowo-socjalistyczną”¹⁰.

8 listopada podczas targu w Garwolinie „trzech agitatorów z Narodowej Demokracji zaczęło przemawiać do ludu już nie o jedności narodowej, lecz wprost obrzucać błotem Związek Ludowy i PPS. Lud nie chciał tych mówców słuchać a nawet zmusił ich do milczenia”¹¹. Następnego dnia, o godzinie 10 rano, po zakończeniu nabożeństwa w kościele Łaskarzewskim rzesza wiernych na czele z miejscowymi księżmi, proboszczem Wincentym Suprenem i wikariuszem Edwardem Wojewódkim wyszła z kościoła z krzyżem, 5 chorągwiami, obrazami i 3 flagami w barwach narodowych i z białym orłem. Następnie ze śpiewem pieśni religijnych przeszła do figury Matki Boskiej, usytuowanej przy drodze na miejscowy cmentarz i wróciła ponownie do kościoła. Po południu bliżej nieokreślona liczebnie grupa mieszkańców Łaskarzewa na czele z Edwardem Jarosińskim, Wincentym Brzostowskim i Władysławem Majewskim udała się do lasu Izdebno i ścięła dwa dęby. Z jednego wykonała krzyż, który postawiła między drogami z Łaskarzewa do Garwolina i do folwarku Izdebno. Drugi dąb, ze śpiewem pieśni, przyniesiono do kościoła. Wykonano z niego krzyż, który jakoby zamierzano postawić w pobliżu folwarku Krępa, gdzie znajduje się kopiec ku czci Kościuszki. Wieczorem Łaskarzew był oświetlony, a około 300-osobowa grupa młodzieży chodziła

6 AGAD, GGW 103754 k. 123, 149.

7 Ibidem.

8 „Głos Gromadzki”, Nr 2, 18 grudnia 1905 r., s. 7.

9 AGAD, GGW 103754 k.183, 223; *Szkic historyczno-chronologiczny...*, s. 206; *Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907*, Warszawa 1960, t. 2, s. 690.

10 *Szkic historyczno-chronologiczny...*, s. 206.

11 „Głos Gromadzki”, nr 2, 18 grudnia 1905 r., s. 7.

z muzyką po ulicach, wznosiła okrzyki „Hura, Polska nasza” i strzelała z rewolwerów¹².

Po mszy świętej odprawionej 12 listopada około 200-osobowa grupa mieszkańców Parysowa na czele z wikariuszem ks. Franciszkiem Gizińskim wyszła z kościoła z dwoma sztandarami, fioletowym i ciemno czerwonym, każdy z nich z godłem narodowym – białym orłem. Manifestanci zatrzymali się przy ogrodzeniu kościoła, gdzie miejscowy aptekarz Feliks Filipecki, działacz Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, wygłosił przemówienie, poruszając w nim sprawy swobód narodowych. Następnie uczestnicy manifestacji, ze śpiewem pieśni narodowych i muzyką przeszli na miejscowy cmentarz parafialny. Po przemówieniu Piotra Metery z Polskiego Związku Ludowego wrócili pod kościół. Tam po wystąpieniu Józefa Frelka zebrani wnieśli sztandary do kościoła i rozeszli się do domów¹³.

Tego też dnia odbyły się manifestacje w Maciejowicach i Rykach. O godzinie 1.00 w południe na placu targowym w Maciejowicach zebrała się młodzież z różnych miejscowości, ze sztandarem z białym orłem i napisem „Boże, coś Polskę”. Po przemówieniu Lewińskiego, oficjalisty z Podzamcza, zebrani śpiewając rewolucyjne pieśni przeszli do kopca Kościuszki w Krępie i wieczorem rozeszli się spokojnie do domów¹⁴. W Rykach manifestowali mieszkańcy parafii Sobieszyn, którzy przybyli tam w grupie około 700 osób. Mieli oni dwie flagi: czerwoną i białą. Dołączyło do nich około 800 miejscowych osób z 7 flagami. Po pochodzie ulicami Ryk wszyscy oni udali się do miejscowego kościoła parafialnego¹⁵.

13 listopada manifestowali mieszkańcy Osiecka i parafii. Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym i ogłoszeniu manifestu cara około 3000 włościan na czele z proboszczem ks. Aleksandrem Olszewskim i wikariuszem Władysławem Charłampowiczem, niosąc flagę z białym orłem, udało się na miejscowy cmentarz grzebalny. W czasie przemarszu śpiewali „Boże, coś Polskę” oraz wznosili okrzyki „Niech żyje król Polski Mikołaj II”. Następnie śpiewając pieśń „Serdeczna Matko” wrócili do kościoła i rozeszli się do domów¹⁶.

10 listopada władze wprowadziły stan wojenny. Odpowiedzią zrewolucjonizowanych mas społeczeństwa były liczne wiece i mityngi. Żądano na nich zniesienia stanu wojennego, wolności słowa, druku, zwołania sejmu w Warszawie oraz wprowadzenia języka polskiego.

Z ruchem narodowym współpracował Kazimierz Roszkowski, właściciel majątku Sobolew. W 1905 r. wziął on udział w zjeździe w majątku Stasin, pow. garwolińskiego, jako „wybrany przewodniczący” wśród sympatyków Narodowej Demokracji. 3 grudnia 1905 r. odbył się w jego majątku zjazd wójtów i pisarzy gminnych, podczas którego postulowano wprowadzenie języka polskiego do urzędów gmin¹⁷.

12 *Walki chłopów...*, t. 2, s. 693.

13 AGAD, GGW 103754 k.163-164.

14 *Ibidem*.

15 *Ibidem*.

16 *Ibidem*.

17 G. Welik, *Antyrządowi polscy nacjonalści. Ziemiaństwo guberni siedleckiej na początku XX w. w świetle akt carskiej zandarmierii*. „Prace Archiwalno-Konserwatorskie”, zeszyt 14, Siedlce 2004, s. 109-110. W 1908 r. Roszkowski został prezesem Gończyckiego Kółka Rolniczego, Gończyckiej Kasy Pożyczkowej i sędzią gminnym. 6 marca 1911 r. wraz z Bronisławem Ordęgą, właścicielem Trojanowa zorganizował w pomieszczeniach sądu V Okręgu pow. garwolińskiego tajne zebranie ziemian i chłopów, podczas którego zbierano pieniądze na nieznaną cel.

W marcu 1906 r., odbyły się wybory do I Dumy Państwowej. Do bojkotu ich nawoływały PPS i PZL, a do udziału w wyborach – Narodowa Demokracja. Akcja bojkotowa przybrała szeroki zasięg w powiecie garwolińskim. W sześciu gminach: Warszawice, Wola Rębkowska, Górzno, Pszonka, Ryki i Ułęż, w których przeważały wpływy PPS i PZL nie doszło do wyborów. Znaczna część wyborców ludziła się jednak, że Duma przyniesie krajowi wolność i ziemię chłopom. W wyniku wyborów posłami zostali przeważnie przedstawiciele ziemiaństwa i inteligencji. Endecja zdobyła 25 mandatów na ogólną liczbę trzydziestu sześciu. Było wśród nich także kilku chłopów.

Po trzech miesiącach działalności, w lipcu 1906 r., I Duma została rozwiązana. Wybory do II Dumy odbyły się 25 stycznia 1907 r. W pierwszej turze działacze ludowi odnieśli sukcesy w gm. Wola Rębkowska, Górzno i częściowo w Pszonce¹⁸.

4 lutego 1907 r. mieszczenie Garwolina i Żelechowa wybrali ks. prałata Bieńkowskiego na swojego przedstawiciela i wyborcę gubernialnego do Dumy Państwowej. Uzyskał on wówczas ogółem 477 głosów. Ostateczny sukces w wyborach odniosła endecja, wspierana przez ziemian i administrację.

W sierpniu i wrześniu 1906 r., zalegalizowana 21 czerwca tego roku, Polska Macierz Szkolna rozpoczęła pracę organizacyjną na terenie guberni siedleckiej. Na bazie kół Towarzystwa Oświaty Narodowej (TON) związanych z endecją, powstały wówczas koła PMS w powiatach:

- w Parysowie: przewodniczący ks. Władysław Wachowicz, sekretarz Feliks Filipecki;
 - w Trojanowie: przewodniczący ks. Franciszek Wojno, sekretarz Jan Stefański;
 - w Osiecku: przewodniczący Antoni Łukasik, od 21 grudnia Zofia Krynicka, sekretarz Stanisław Sulimierski;
 - 18 sierpnia w Żelechowie im. Joachima Lelewela: przewodniczący dr Antoni Michałowicz, sekretarz Bolesław Ogilba, od 15 października 1907 Stanisław Kaliszek;
 - w Sobieniach Jeziorach: przewodniczący August Forbrodt, sekretarz Aleksander Mazur; 5 listopada 1907 r. władze rosyjskie zatwierdziły władze Koła w składzie: przewodniczący Kazimierz Zieliński, sekretarz Szczepan Trzaskowski;
 - w Garwolinie: przewodniczący ks. Stanisław Mankiewicz, sekretarz Franciszek Wiśniewski;
- a następnie:
- 19 października w Sobieszynie: przewodniczący Stanisław Leśniowski, sekretarz ks. Antoni Bortukiewicz;
 - 5 listopada w Maciejowicach: przewodniczący ks. Adolf Pleszczyński, sekretarz ks. Dionizy Błński, następnie Stanisław Moll (od 9 listopada 1906, zatw. 16 marca 1907);
 - 21 grudnia w Stężycy: przewodniczący ks. Bolesław Płudowski, sekretarz Bronisław Czapski;
 - 14 stycznia 1907 r. w Rykach: przewodniczący Jan Hacewicz, sekretarz Michał Piecyk¹⁹.

Na mocy rozporządzenia Warszawskiego General-Gubernatora z 2 września 1907 r. Koła PMS założyły biblioteki i czytelnie w Garwolinie, Sobieniach Jeziorach, Żelechowie, Rykach, Maciejowicach, Trojanowie, Parysowie, Stężycy, Osiecku, Pilawie (Koło Osieck) oraz Koło Sobieszyn w Sobieszynie, Blizocinie, Grabowcu, Drażgowie, Wólce Sobieskiej i w Ułężu²⁰. Czytelnię w Garwolinie prowadził Antoni Kwiatkowski.

18 „Zagon” Nr 5, 2 II 1907 r., s. 11.

19 Archiwum Państwowe w Lublinie, Siedlecki Gubernialny Urząd ds. Stowarzyszeń (SGUdsS) 98, k.45-48, 51, 54, 65, 67, 72-79, 95, 106, 112, 117, 136, 161. Pisma dotyczące zatwierdzenia PMS; U. Głowacka-Maksymiuk, *Gubernia siedlecka w latach rewolucji 1905-1907*, Warszawa 1985, s. 165.

20 Archiwum Państwowe w Lublinie, SGUdsS 98, k. 143. Wykaz bibliotek i czytelní; A. Niedbalski, *Z Drażgowa na Podlasie*. „Wyzwolenie”, 1 IV 1917, nr 13, s. 141-142.

Polska Macierz Szkolna działała głównie w środowisku chłopskim, robotniczym i rzemieślniczym. Kierowniczą rolę w kołach Polskiej Macierzy Szkolnej na wsi odgrywali ziemianie i księża, w mieście inteligencja, związana przeważnie ze Stronnictwem Demokratyczno-Narodowym, które sprawowało polityczny i organizacyjny patronat nad Macierzą. Koło w Garwolinie kierowane przez ks. Stanisława Mankiewicza, wikariusza parafii Garwolin i Franciszka Wiśniewskiego, pomocnika notariusza przygotowywało się do otwarcia Progimnazjum Polskiego, pierwszej w dziejach miasta szkoły średniej. „Już w pierwszej połowie sierpnia 1907 r. – pisze w swoich wspomnieniach Dionizy Majewski – pojechałem do Garwolina na nową posadę. Wprawdzie rok szkolny rozpocząć się miał dopiero 1 września, ale Zarząd koła Polskiej Macierzy Szkolnej, który tę szkołę organizował, wszystko chciał przygotować zawczasu, a więc skompletować także personel. I tu, w Garwolinie powtórzyło się to samo zjawisko, jakie miało miejsce w Łęczycy. Garwolin nie posiadał dotąd żadnej szkoły średniej, nawet takiej jak w Łęczycy 6-klasowej szkoły miejskiej, dzieci więc zdolne i mniej zdolne kończyć musiały swą edukację na szkole elementarnej. Tylko bardzo nieliczne jednostki – chłopcy z domów zamożnych – wyjeżdżali do odległej o 50 kilometrów Warszawy lub nieco dalszych, ale tańszych Siedlec. Teraz zaroilo się od kandydatów do szkoły średniej. Nam, nauczycielom, nie wypadało zajmować się przygotowaniem do egzaminów, które sami następnie mieliśmy przeprowadzać, miasto wrzało, a nie ustępowały mu okoliczne wioski. W wyznaczonym terminie, w końcu sierpnia przeprowadziliśmy egzaminy wstępne i zorganizowaliśmy trzy niższe klasy, dość liczne i na ogół nieźle przygotowane. Powstająca placówka otoczona była żywą sympatią miasta i okolicy, wszystko zapowiadało się jak najlepiej, ale zezwolenie na otwarcie szkoły nie przychodziło. Jeździli do Siedlec do gubernialnej dyrekcji naukowej działacze miejscowi, jeździł dyrektor, byłem także i ja, ale wszystkich nas zbywano niczym, nauczycielom proponowano przejście do szkół rządowych, stawiano szkole niepomysłne horoskopy – aż wreszcie bomba pękła. Polska Macierz Szkolna została rozwiązana, a więc dotychczasowo koło nie mogło uzyskać zezwolenia na prowadzenie szkoły, zorganizowanie specjalnego towarzystwa, które by akcję przejęło, było niemal niemożliwe, a w każdym razie nie mogło ono powstać niezwłocznie ze względu na politycznej natury. Rozwiązany Zarząd koła rozwiązał umowy z nauczycielami i uczniowie rozproszyli się. Tak pięknie zapowiadająca się placówka przestała istnieć”²¹. W następnym, 1908 roku rozpoczęła działalność 7-klasowa męska szkoła handlowa w Garwolinie. Dyrektorem jej był Raczkowski²². Zajęcia lekcyjne odbywały się w wynajętych na ten cel domach w mieście, m.in. w domu Dobrowolskich przy ul. Łukowskiej, obecnie Staszica.

Do szkoły przyjmowano młodzież z wykształceniem elementarnym. Przedmioty zawodowe występowały dopiero w klasach wyższych: w klasie V – 2 godziny tygodniowo, w klasie VI – 9 godzin tygodniowo i w klasie VII – 20 godzin tygodniowo. W czterech klasach niższych nauczano tylko przedmiotów ogólnokształcących²³. Szkoła zakończyła działalność w okresie I wojny światowej.

10 lutego 1907 r., Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Żelechowie założyło i utrzymywało z własnych funduszy ochronkę dla miejscowych dzieci²⁴. Podobną ochronkę, ale dla dzieci służby folwarcznej finansowali właściciele majątków Żelechów i Zadybie.

21 D. Majewski, *Wspomnienia nauczyciela z lat 1893-1945*, Wrocław-Warszawa 1959, s. 64-65.

22 *Pamiętna książka siedleckiej guberni na 1909 r.*, cz. III, s. 106.

23 M. Iwicka, *Średnie szkolnictwo ekonomiczne w Polsce do roku 1939*, Wrocław 1967, s. 46-47.

24 Ks. K. Bieńkowski, *Szkic historyczno-chronologiczny parafii żelechowskiej od 1676 r.*, rkps., s. 207.

1 września tegoż roku Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej zawiadomił Koło żelechowskie „o uzyskaniu pozwolenia na otwarcie w Żelechowie 4-klasowej szkoły handlowo-rzemieślniczej. Z braku funduszy i szykan rządowych otwarcie szkoły odłożono”²⁵, mimo że plac pod jej budowę ofiarował miejscowy dziedzic – Zygmunt Ordega.

Niedługo potem, rozporządzeniem z 14 grudnia 1907 r., Georgij Skalon, generał-gubernator warszawski zawiesił działalność Polskiej Macierzy Szkolnej na terenie całego Królestwa Polskiego. Przeszła działać instytucja zasłużona dla rozwoju i ugruntowywania świadomości narodowej Polaków. Mimo że była ona pod znacznymi wpływami obozu narodowego, skupiała w swych szeregach ludzi różnych przekonań i postaw ideowo-politycznych. Z jej istnieniem i działalnością wiązała endecja wielkie plany.

Działalność kulturalną prowadziły m.in. amatorskie zespoły teatralne, w skład których wchodziły także działacze Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. Władysław Opala był członkiem Towarzystwa Miłośników Sceny i Muzyki w Żelechowie utworzonego w 1906 r. z inicjatywy dr. Antoniego Michałowskiego, miejscowego lekarza i społecznika. Franciszek Wiśniewski był prezesem Ochotniczej Straży Ogniowej oraz kierownikiem zespołu teatralnego w Garwolinie od 1908 r.²⁶

W latach 1908-1909 na skutek neoslawistycznych koncepcji i prorosyjskiej orientacji lansowanych przez Romana Dmowskiego i skupionych wokół niego działacze zerwały z ruchem narodowym Narodowy Związek Robotniczy oraz kręgi inteligencji zaangażowane w prace w środowisku wiejskim. Ta druga grupa secesjonistów, tzw. „fronda” z Aleksandrem Zawadzkiem „Ojcem Prokopem” na czele, doprowadziła w 1912 r. do powstania samodzielnej partii politycznej – Narodowego Związku Chłopskiego. Z ruchem narodowym zerwała wówczas Klementyna Mikulińska.

2 września 1914 r. powstał Garwoliński Powiatowy Komitet Obywatelski z zadaniem niesienia pomocy ludziom dotkniętym bezpośrednio lub pośrednio skutkami wojny. W skład jego weszli w przeważającej większości ziemianie. Ponadto, z inicjatywy komitetu, powstało kilkanaście komitetów terenowych. Biorąc pod uwagę przynależność polityczną wśród członków komitetów, powiatowego i terenowych było wielu działaczy i sympatyków Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. Franciszek Wiśniewski był początkowo sekretarzem (2 września 1914 – 12 kwietnia 1915, a następnie członkiem od 26 lipca do 15 września 1915) Komitetu Powiatowego; w lecie 1915 r. objął także funkcję przewodniczącego Komitetu Miasta Garwolina (25 lipca – 15 września 1915), a w drugiej połowie roku – funkcję burmistrza miasta. Władysław Opala był sekretarzem Komitetu Zarządzającego Szpitalem Żelechowskim (X-XI 1914), a od sierpnia do września 1915 r. sekretarzem Komitetu Obywatelskiego m. Żelechowa.

Wiosną 1915 r. endecy z terenu powiatu udzielali wsparcia szwadronowi Legionu Puławskiego, stacjonującemu w okolicach Sobolewa.

W 1916 r. wznowiło działalność Koło Polskiej Macierzy Szkolnej im. Joachima Lelewela w Żelechowie. Posiadało ono cztery sekcje: szkolną, czytelniano-oświatową, finansową i ludową. Wiele uwagi poświęcało ono działalności biblioteki miejskiej oraz założonej przez siebie szkoły: gimnazjum zlokalizowanemu w budynku Stanisława Cegłowskiego przy ul. Zadybskiej. Dyrektorem jego był Władysław Opala²⁷.

25 Ibidem, s. 209.

26 Z. Gnat-Wieteska, *Rewolucja 1905-1907 r. na terenie powiatu garwolińskiego*, mps., s. 30 i 32.

27 Z. Gnat-Wieteska, *Żelechów. Tradycje patriotyczne*, Żelechów 2000, s. 62-63.

W pierwszych latach II Rzeczypospolitej duże wpływy na terenie powiatu garwolińskiego posiadała endecja. Obejmowała ona swoimi wpływami część inteligencji, mieszczaństwa, rzemieślników i rolników. Jesienią 1918 r. powstały w Żelechowie Związek Pracy Społecznej oraz Stowarzyszenie Kobiet Służby Narodowej „gdzie duchowieństwo łącznie z religijnie uświadomioną inteligencją pracuje”²⁸. Ta druga organizacja powstała pod hasłem „Bóg i Ojczyzna”. Duży wkład pracy w przeciwstawianiu się prądom radykalnym wnosił wówczas proboszcz parafii żelechowskiej ks. Karol Żebrowski, poprzez licznie wygłaszane prelekcje.

W styczniu 1919 r., w czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego w skład Okręgu Wyborczego Nr 19 wchodziły powiaty Garwolin i Łuków. Posłem z ramienia Związku Ludowo-Narodowego został Władysław Opala z Żelechowa. Na tę partię głosowało 14 859 mieszkańców powiatu²⁹. Współpracujący ze ZL-N Klub Pracy Konstytucyjnej wprowadził na posła Stanisława Chaniewskiego, właściciela majątku Rowy. ZL-N posiadał wówczas duże wpływy wśród drobnomieszczaństwa i bogatych włościan. W 1920 r. członkowie endecji wzięli aktywny udział w obronie Ojczyzny i jej suwerenności zagrożonej przez bolszewików. Jej przedstawiciele wchodziłi m.in. w skład Komitetów Obrony Państwa. W dniach 20-22 lipca poseł Opala uczestniczył obok starosty Stefana Boguszewskiego z PSL „Wyzwolenie” oraz Eugeniusza Brodzkiego, delegata Wydziału Propagandy Wojewódzkiego Komitetu Obrony Państwa w Lublinie, w patriotycznych wiecach ludności zorganizowanych przez Powiatowy Komitet Obrony Państwa w Żelechowie, Garwolinie i Rykach. Wszyscy oni w swoich wystąpieniach omawiali m.in. obowiązki ludności wobec zagrożonej Ojczyzny.

25 lipca, z inicjatywy duchowieństwa i posła Władysława Opali, powstał w Żelechowie Miejski Komitet Obrony Narodowej. W skład jego wchodziłi:

- przewodniczący – ks. Karol Żebrowski, proboszcz i dziekan żelechowski;
- wiceprzewodniczący – Bolesław Domański, organista w parafii Żelechów, działacz ZLN;
- gospodarz – Mazurek;
- skarbnik – Zwolińska, żona miejscowego aptekarza;
- sekretarz – ks. J. Kazimierczak, wikariusz parafii żelechowskiej³⁰.

Mimo nazwy, Miejski Komitet działał nie tylko w samym Żelechowie, ale na terenie całej parafii. Spośród czterech sekcji: finansowej, pomocy dla żołnierza, pomocy dla rodzin żołnierzy i rezerwistów, faktycznie działały tylko dwie pierwsze. Sekcja finansowa zebrała 21 473 mk., z tego 10 000 mk. przekazała na Armię Ochotniczą gen. Józefa Hallera. Sekcja pomocy dla żołnierza zorganizowała kuchnię dla przechodzących oddziałów polskich i jeńców, przeprowadziła zbiórkę bielizny i zboża, uzyskując 726 koszul, 27 kalesonów, 13 ręczników, 20 prześcieradeł, 56 kawałków płótna, 606 funtów zboża i 115 funtów kaszy. Bieliznę wysłano do szpitala polowego, a zboże zużyto na wypiek chleba dla żołnierzy i częściowo na pomoc dla ich rodzin³¹.

28 Archiwum Diecezji Siedleckiej. Akta parafii w Żelechowie. Wizytacja kanoniczna parafii Żelechów w dniu 15 maja 1919 r.

29 T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 1919 r.*, Poznań 1920, s. 145. W powiecie łukowskim na ZLN głosowało 667 wyborców.

30 AAN TSK 381 k. 257. Raport z pow. garwolińskiego za czas od 4 września do dnia 2 października 1920 r.

31 Ibidem.

13 sierpnia, po ustąpieniu dr. Adama Świąckiego, funkcję komendanta Straży Obywatelskiej, pełniącej służbę bezpieczeństwa publicznego, wart itp. na terenie Garwolina objął Franciszek Wiśniewski, pomocnik miejscowego notariusza (rejenta), działacz Związku Ludowo-Narodowego. Formacja ta powstała na przełomie pierwszej i drugiej dekady sierpnia, w czasie szybkiego odwrotu wojsk polskich, z zadaniem utrzymania porządku w mieście. Rozwiązała się w trzeciej dekadzie miesiąca, z chwilą powrotu władz administracyjnych, policji i lokalnych oddziałów wojskowych³².

W sierpniu 1922 r. Józef Paryska, działacz endecki z Oziemkówki, zwołał w lokalu miejscowej mleczarni wiec z udziałem Lipińskiego, instruktora Związku Ludowo-Narodowego z Łukowa. Mówca atakował lewicę sejmową i marszałka Józefa Piłsudskiego. Pod wpływem postawy chłopów – ludowców z pobliskich Przykór wiec zakończył się niepowodzeniem. 15 sierpnia podobny wiec, zapowiadany z ambony w kościele, odbył się w Maciejowicach. Uczestniczył w nim Wiśniewski (Franciszek?). Przeciwko zwolennikom endecji wystąpił poseł Makuch atakując „rozpolitykowanie kleru”³³. Trzy miesiące później, w listopadzie 1922 r., odbyły się wybory do Sejmu I kadencji. Garwolin, łącznie z powiatami Łuków i Puławy, tworzył wówczas Okręg Wyborczy Nr 24. Na kandydatów ZLN głosowało w nim 41 179 wyborców, w tym 18 201 w powiecie garwolińskim. Postami z ramienia tego ugrupowania zostali Tadeusz Prószczyński i Wacław Kryński, obaj z Warszawy³⁴. Spośród miejscowych działaczy kandydował Józef Pałyska, rolnik z Oziemkówki, ale mandatu nie uzyskał.

Całością pracy organizacyjno-politycznej endecji w powiecie kierował powołany w 1920 r. Sekretariat Powiatowy w Garwolinie, na czele z Franciszkiem Wiśniewskim, pomocnikiem miejscowego notariusza³⁵. Założycielami miejscowego Sekretariatu ZLN byli wspomniani F. Wiśniewski i dr Adam Świącki. W tym czasie członkami Rady Miejskiej, wybranej 31 sierpnia 1919 r., byli m.in.: piekarz Wojciech Tudek i farbiarz Franciszek Kozłowski, członkowie Związku Ludowo-Narodowego. Funkcje radnych objęli oni ponownie w 1927 r. Członkiem ZLN był także starosta Aleksander Dębski (1921-1923). Organizacja powiatowa wchodziła wówczas w skład Okręgu Podlaskiego ZLN. W 1923 r. w skład Zarządu Związku Ludowo-Narodowego wchodzili: prezes – Franciszek Wiśniewski, sekretarz – Piotr Michalik oraz członkowie: Tomasz Kałaska, Antoni Rękawek i Hieronim Lipiński³⁶. W 1926 r. w Żelechowie działała Narodowa Organizacja Kobiet na czele z Dmowską³⁷.

Po zamachu majowym marszałka Józefa Piłsudskiego wpływy endecji w powiecie zaczęły maleć. W styczniu 1927 r. według oceny starosty spadły one o 2,3% w stosunku do 1922 r.³⁸ Związek Ludowo-Narodowy posiadał Zarząd Powiatowy, ale nie przejawiający działalności, bez kół w powiecie, opierający swoje wpływy na sympatykach, którzy popierali raczej program endecji, czy nawet poszczególnych działaczy, a nie organizację³⁹. 2 lipca 1927 r. J. Paryska próbował rozbić wiec posła Jana Zalewskiego

32 Z. Gnat-Wieteska, *Rok 1920 na południowo-wschodnim Mazowszu*, Garwolin 1990, s. 8 i 18.

33 Sprawozdawca, *Listy, Z powiatu garwolińskiego*, „Wola Ludu” nr 39 z 24 września 1922 r.

34 T. i W. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1922-1927*, Poznań 1923, s. 212-215.

35 WAP Lublin, UWL WSP, sygn. 2112, k. 165.

36 IPN 0255/276, k.89. Pismo z 23 grudnia 1952 r. Informacja na podstawie akt Wojewódzkiej Komendy PP Lublin (teczka Nr VI, str. 1141).

37 Archiwum Diecezji Siedleckiej. Akta parafii w Żelechowie. Protokół II wizyty generalnej parafii Żelechów z 15 września 1926 r.

38 J. Jachymek, *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej 1930-1939*, Lublin 1975, s. 57.

39 Z. Łupina, *Zasięg organizacyjnych i politycznych wpływów endecji w województwie lubelskim w latach 1927-1930*, „Rocznik Lubelski” 1968, t. XI, s. 80-81.

w Miastkowie, lecz – jak pisze „Gazeta Chłopska” – „uchwalono (mu) wotum nieufności jako członkowi Sejmiku i wyśmiano go jako naganiacza endeckiego”. Według autora korespondencji, gmina Miastków „stoi jak jeden mąż przy Stronnictwie Chłopskim”⁴⁰. W drugiej połowie roku odbyły się wybory samorządowe. Na ogólną liczbę 225 radnych gminnych Związek Ludowo-Narodowy uzyskał 57 mandatów. Duży sukces odnieśli ludowcy: PSL „Piast” uzyskało 57 mandatów; PSL „Wyzwolenie” – 58; Stronnictwo Chłopskie – 27⁴¹. W następnym roku wpływy endecji w powiecie spadły bardzo znacznie. W wyborach sejmowych przeprowadzonych 4 marca 1928 r. endecja mimo zaangażowania po jej stronie wielu księży i katechetów oraz szermowania hasłami „Wielkiej Polski” i „państwa narodowego” poniosła klęskę. W Okręgu Wyborczym Nr 24, na listę ZLN głosowało 15 227 osób, w tym 5123 w powiecie garwolińskim⁴², w którym uzyskała tylko 8,3% głosów. Znacznie wyprzedziły ją: PSL „Wyzwolenie” (27,5%), Stronnictwo Chłopskie (21%), PPS (10,2%) i BBWR (9,6%). W lutym 1928 r. Garwolińskie Koło Związku Ziemian zerwało z endecją i w wyborach poparło listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Drugim, obok ZLN, głównym filarem wpływów endecji był – powstały 4 grudnia 1926 roku – Obóz Wielkiej Polski. 26 czerwca 1927 r. odbyła się w Lublinie konferencja przedstawicieli i członków OWP. Wybrano na niej Zarząd Wojewódzki, Radę Wojewódzką oraz powołano oboźnych powiatowych. Do zadań tych ostatnich należała organizacja działalności OWP w powiatach, a przede wszystkim powołanie rad powiatowych. Funkcje oboźnych w powiecie sprawowali: początkowo dr Jan Kuczewski, a następnie do stycznia 1928 r. – Ludwik Olędzki⁴³. OWP miał wpływy głównie w południowej części powiatu. Siedziba Rady Powiatowej mieściła się w Rykach, a członkami jej byli: Ludwik Olędzki – oboźny powiatowy, właściciel majątku Rososz (gm. Ryki), Władysław Olędzki, brat Ludwika, zamieszkały w Rykach, Józef Konarzewski, dzierżawca majątku Ryki, Stefan Turoboyski, właściciel majątku Korytnica i Seweryn Rożanowski, były sekretarz Urzędu Gminy w Rykach⁴⁴. 24 stycznia 1928 r. członkowie powiatowej organizacji Związku Ziemian postanowili poprzeć w najbliższych wyborach Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Było to równoznaczne z wystąpieniem ich ze Związku Ludowo-Narodowego. Uczestniczący w zebraniu L. Olędzki, zrezygnował z dalszej działalności w ZL-N. Razem z Turoboyskim należał on do najaktywniejszych działaczy narodowych w powiecie. Z ich inicjatywy Okręgowe Towarzystwo Rolnicze zakładało kółka rolnicze, obsadzając je sympatykami ZL-N i PSL „Piast” i przeciwstawiając się polityce PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego. Wystąpienie członków Związku Ziemian ze ZL-N i OWP równało się likwidacji Rady Powiatowej OWP w Rykach⁴⁵.

12 lutego 1928 r. odbył się w Parysowie wiec Związku Ludowo-Narodowego. Uczestniczyło w nim około 300 sympatyków tego stronnictwa. Zygmunt Stypułkowski i Józef Konarowski z Lublina omówili program ZL-N, stosunek ugrupowania do rządu oraz skrytykowali działalność BBWR. Ripostował im miejscowy nauczyciel, Bernard

40 *Nauczyci naganiacza*, „Gazeta Chłopska” nr 29 z 17 lipca 1927 r.

41 Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 151, k. 9. Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny, Skład Rad Gminnych w 1927 r.

42 T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1928-1933*, Poznań 1928, s. 58.

43 Z. Łupina, *Zasięg organizacyjnych...*, s. 82.

44 Archiwum Państwowe w Otwocku. Starostwo Powiatowe w Garwolinie, sygn. 2, k. 59. Sprawozdanie tygodniowe Nr 5 za czas od 24 do 31 stycznia 1928 r. Garwolin, dnia 31 stycznia 1928 r.

45 *Ibidem*, k. 61.

Frelek, zwolennik BBWR. Planowany tego też dnia wiec w Żelechowie nie doszedł do skutku⁴⁶. W sprawozdaniu sytuacyjnym z 29 lutego 1928 r. starosta powiatu pisał m.in.: „Związek Lud. Narodowy w obecnym okresie sprawozdawczym nie przejawiał żadnej działalności. Wpływy tegoż Stronnictwa niemal z dnia na dzień maleją i Stronnictwo to nie będzie miało widoków powodzenia przy wyborach do Sejmu i Senatu”⁴⁷.

Pogłębiający się kryzys endecji i spadek jej wpływów niepokoił jej działaczy centralnych. Intensywnie szukali oni wyjścia z kryzysu. 10 czerwca 1928 r. Rada Naczelna Związku Ludowo-Narodowego wysunęła postulat konsolidacji obozu narodowego. 29 czerwca odbyło się konstytucyjne zebranie Stronnictwa Narodowego. W następnych miesiącach odbywały się zebrania organizacyjne, na których przekształcano ogniwa ZLN w ogniwa Stronnictwa Narodowego. 13 lipca powstał Tymczasowy Komitet Organizacyjny SN w województwie lubelskim. W zebraniu tym uczestniczył senator Stanisław Kozicki, spełniający nadzór nad województwem z ramienia władz centralnych. Wygłosił on wówczas referat o celach politycznych i organizacji SN⁴⁸.

Dwa i pół miesiąca później, 22 września 1928 r., odbył się zjazd organizacyjny okręgu podlaskiego w Siedlcach. Uczestniczyły w nim delegacje 8 powiatów okręgu, w tym powiatu garwolińskiego⁴⁹. W Garwolinie powstał Zarząd Powiatowy Stronnictwa Narodowego w składzie: przewodniczący – Franciszek Wiśniewski, zastępca notariusza, sekretarz – Piotr Michalik oraz Jan Makulec i Stefan Pawliszewski jako członkowie⁵⁰. Wszyscy oni byli mieszkańcami Garwolina.

W skład SN, na zasadzie autonomiczności, weszły m.in. Obóz Wielkiej Polski i Młodzież Wszechpolska. Duże wpływy endecja posiadała także w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” oraz w Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej znajdującym się pod wpływami duchowieństwa katolickiego.

Jesienią 1928 r. działacze narodowi kandydowali w wyborach na wójtów: 15 października w gminie Parysów (Antoni Belka, Władysław Zając z Parysowa i Paweł Piekarski z kol. Kózki), 31 października w gminie Ryki (Ignacy Banasiak rolnik z Brusowa, Mieczysław Skalski z Ryk). W Parysowie A. Belka uzyskał 234 głosy i przegrał tylko z Zenonem Wacławem Zaszczyńskim z BBWR (430 głosów)⁵¹. 14 grudnia trzech członków Stronnictwa Narodowego: Józef Babik, rolnik ze wsi Emerytka, Stanisław Zawadzki, rolnik z Sobolewa i Stanisław Kalbarczyk, rolnik z kol. Kaleń, zostało wybranych w skład Rady Gminnej gm. Sobolew⁵². Onufry Błachnio, rolnik z Teofilowa został zastępcą członka Rady Gminnej.

13 lutego 1929 r. zmarł ks. kanonik Wincenty Supren, proboszcz parafii Garwolin, sympatyk Stronnictwa Narodowego. Kilka dni później, 18 lutego, Sejmik Garwoliński powołał Antoniego Daszewskiego (SN) z Siedzowa jako delegata do Powiatowej Komisji

46 Ibidem, k. 105-107. Sprawozdanie tygodniowe Nr 7 za czas od 7 lutego do dnia 14 lutego 1928 r. Garwolin, dnia 15 II 1928.

47 Ibidem, k. 147. Sprawozdanie tygodniowe Nr 9 za czas od 22 do 28 lutego 1928 r. Garwolin, dnia 29 lutego 1928 r.

48 „Głos Lubelski”, Nr 198, 18 lipca 1928.

49 „Głos Lubelski”, Nr 267, 25 września 1928.

50 WAP Lublin, UWL WSP 2110 k. 1-4.

51 Archiwum Państwowe w Otwocku. Starostwo Powiatowe w Garwolinie, 2, k. 361. Sprawozdanie tygodniowe Nr 42 za czas od 9 X do 16 X 1928 r. Garwolin, dnia 17 X 1928.

52 Tamże, k. 441-443. Sprawozdanie tygodniowe Nr 51 za czas od 11 grudnia do dnia 18 grudnia 1928. Garwolin, dnia 19 grudnia 1928.

Rolnej⁵³. W tym też czasie Stanisław Rękawek z Rudy Talubskiej, przywódca Stronnictwa Narodowego na terenie gminy Górzno „chcąc zmniejszyć wpływy Str. Chł. na terenie gminy, rozszerzał wśród miejscowej ludności wieści, że Stronnictwo Chłopskie zwalcza kościół rzymsko-kat., dąży do wprowadzenia ślubów cywilnych i do wprowadzenia anarchii w kraju”⁵⁴. Próbował temu przeciwdziałać pos. Jan Zalewski, organizując 10 marca wiec w Górznie skierowany przeciw Stronnictwu Narodowemu.

22 marca 1929 r. Stanisław Moreń i Józef Pałyska, obaj związani ze Stronnictwem Narodowym, weszli w skład wybranej wówczas 12-osobowej Rady Gminnej gm. Miastków⁵⁵. Miesiąc później, 20 kwietnia, w sali kina „Oaza” w Garwolinie odbyło się zebranie członków Stronnictwa Narodowego. Uczestniczyło w nim około 40 osób, w większości mieszczan. Przemawiali do nich pos. Józef Milik oraz Eugeniusz Klicki, nauczyciel miejscowego gimnazjum, który skrytykował opracowany przez BBWR projekt zmian w konstytucji, jako nie odpowiadający „intencjom narodu polskiego”⁵⁶. 16 czerwca 1929 r., z okazji przypadającej 28 dnia tego miesiąca 10. rocznicy podpisania Traktatu Wersalskiego, z inicjatywy Koła SN odbył się w sali kina w Garwolinie wiec, w którym uczestniczyło około 50 sympatyków stronnictwa. Senator Stanisław Kozicki omówił znaczenie traktatu, a nauczyciel Eugeniusz Klicki, po omówieniu bieżących wydarzeń politycznych, zachęcał zebranych do działalności w szeregach SN⁵⁷. Ponadto w latach 1929-1930 miejscowi endecy angażowali się w akcje przeciw rozwodom i ślubom cywilnym.

W latach 1929-1930 zaznaczył się rozwój organizacyjny „Sokoła” na terenie województwa lubelskiego. Działające w powiecie gniazda tej organizacji przeszły wówczas do Warszawskiego Okręgu „Sokoła”⁵⁸. Organizacja ta obok działalności w dziedzinie kultury fizycznej, prowadziła także działalność o charakterze kulturalno-politycznym. Zasięg powiatowego „Sokoła” nie był wielki. Cierpiało ono na braki finansowe oraz odczuwało brak dopływu młodzieży, która garnęła się głównie do prężniejszych w działaniu konkurentów.

W czasie wyborów w 1930 r. władze unieważniły listę narodową w okręgu Nr 24 (Garwolin, Łuków, Puławy). Mimo to zwolennicy endecji w powiecie oddali w dniu 16 listopada 13 012 głosów na unieważnioną listę oraz 13 920 na listę Chrześcijańskiej Demokracji⁵⁹. W tym też roku w skład 11-osobowej Rady Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kótek Rolniczych (kadencja od 20 IV 1929 do 8 II 1931) wchodziło dwóch przedstawicieli Stronnictwa Narodowego: Antoni Daszewski, właściciel majątku Siedzów w gminie Sobienie Jeziory i Karol Rogalski, dzierżawca majątku Miastków⁶⁰. Wpływy polityczne SN w kółkach rolniczych w powiecie (55 kótek zrze-

53 Archiwum Państwowe w Otwocku. Starostwo Powiatowe w Garwolinie, 3, k. 39. Sprawozdanie tygodniowe Nr 8 za czas od 12 II do 19 II 1929. Garwolin 20 lutego 1929 r.

54 Ibidem, k. 57. Sprawozdanie tygodniowe Nr 11 za czas od 5 III do dn. 12 III 1929. Garwolin 13 marca 1929 r.

55 Ibidem, k. 87-89. Sprawozdanie tygodniowe Nr 13 za czas od 19 III do dn. 26 III 1929. Garwolin 27 III 1929 r.

56 Ibidem, k. 109-111. Sprawozdanie tygodniowe Nr 17 za czas od 16 IV do dnia 23 IV 1929. Garwolin, dn. 24 kwietnia 1929 r.

57 Ibidem, k. 135-137. Sprawozdanie tygodniowe Nr 25 za czas od 11 VI do dnia 18 VI 1929. Garwolin, 19 czerwca 1929 r.

58 Z. Łupina, *Zasięg organizacyjnych...*, s. 92; „Głos Lubelski” nr 57, 27 luty 1930.

59 J. Jachymek, *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej. 1930-1939*, s. 77-84.

60 Sprawozdanie Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kótek Rolniczych w Garwolinie (za czas od 1 IV 29 r. – 31 XII 30 r.), „Gazeta Powiatu Garwolińskiego” nr 2, luty 1931, s. 2-4.

szających 1395 członków) wynosiły wówczas 7%. Instruktorem rolnym OTOiKR był Edmund Górecki ze Stronnictwa Narodowego.

28 marca 1933 r. władze państwowe rozwiązały OWP na terenie Lubelszczyzny. Część jego członków zasilila szeregi Stronnictwa Narodowego. Inaczej było na terenie powiatu garwolińskiego, gdzie nie było wówczas ani kół, ani zdeklarowanych członków SN⁶¹.

W połowie lat trzydziestych ośrodkiem ruchu narodowego w powiecie stał się Łaskarzew. W 1935 r. rozpoczęły tam działalność powiatowe struktury Związku Młodych Narodowców. Nie rozwinęły one szerszej działalności, zorganizowały jedynie kilka nielicznych ognisk. W skład Zarządu ZMN wchodził: przewodniczący – Franciszek Poboży, organista w parafii Łaskarzew, wiceprzewodniczący – Jan Narojczyk (szewc), sekretarz – Jan Śliwiński oraz członkowie: fryzjer Józef Gładysz, stolarz Antoni Guzewicz, rolnik Teofil Sierański, ślusarz Antoni Michwocki i kowal Wincenty Paśnik. Ogólnopolska organizacja ZMN powstała 21 lutego 1934 r. i skupiała „secesjonistów” ze Stronnictwa Narodowego, szukających porozumienia z sanacją. Pod koniec 1936 r., na zjeździe w Warszawie, organizacja przyjęła nazwę Ruchu Narodowo-Państwowego.

W 1935 r., po śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego, nastąpiło ożywienie działalności Stronnictwa Narodowego. W propagandzie zewnętrznej narodowcy nazywali się „obrońcami ludu”, obrońcami interesów chłopów i robotników. Nawoływali jednocześnie do „nowoczesnego organizowania narodu” i „marszu po władzę”. W codziennej propagandzie głosili hasła nacjonalistyczne, klerykalne, antykomunistyczne oraz antyżydowskie. Te ostatnie pojmowane bardzo płytko, na doraźny użytek, a przez to łatwo docierające do małych wyrobionych grup społecznych, często nie związanych ze Stronnictwem Narodowym. Współorganizowali także akcję pikietowania i bojkotu sklepów żydowskich.

W kwietniu 1935 r. powiatowa organizacja Stronnictwa Narodowego, wchodząca organizacyjnie w skład Okręgu Lubelskiego, liczyła ogółem 152 członków zorganizowanych w 7 kołach⁶². Wpływy partii grupowały się głównie w Łaskarzewie oraz w gminach Kłoczew i Żelechów. Siedziba Zarządu Powiatowego mieściła się w Łaskarzewie. Prezesem był Bolesław Domański, organista z Żelechowa, sekretarzem Franciszek Poboży, organista z Łaskarzewa, skarbnikiem Antoni Chabrowski, stolarz z Żelechowa. Funkcje prezesów kół pełnili m.in.: w Kłoczewie – ks. Stefan Kosmański, proboszcz miejscowej parafii, w Łaskarzewie – organista Franciszek Poboży, w Żelechowie – organista Bolesław Domański, w Ostrożeniu – Stanisław Stachurski. Koła SN działały także w Zadybiu Starym (prezes Jan Kuchnio), Stryju (prezes Stanisław Grzyb) i Woli Zadybskiej (prezes Jan Filiks); skupiały one głównie rolników⁶³.

W 1935 r. koło żelechowskie zorganizowało wystąpienia antyżydowskie w Żelechowie, w czasie których pobito i raniono wielu miejscowych Żydów.

Dwa lata później, w 1937 r. powiatowa organizacja SN wchodziła już w skład okręgu „Warszawa Ziemska”. Liczyła wówczas 65 członków zorganizowanych w 2 kołach⁶⁴.

W 1937 r. nowo powstała formacja polityczna sanacji – Obóz Zjednoczenia Narodowego, który szukał sojuszników w różnych odłamach rozczłonkowanego wówczas obozu narodowego. W wyniku porozumienia szefa OZN-u, płk. Adama Koca z Bolesławem Piaseckim, ONR „Falanga” otrzymała formalny i faktyczny mandat na budowę

61 Ibidem, s. 138.

62 Ibidem, s. 163.

63 WAP Lublin, UWL WSP, sygn. 2126, k. 299.

64 J. Jachymek, *Oblicze...*, s. 269.

oficjalnej rządowej „młodzieżówki”, tzw. Związku Młodej Polski. Ogniwa tej organizacji powstały także na terenie Garwolina i Łaskarzewa skupiając m.in. członków i sympatyków ruchu narodowego. Organizatorem ich był Jan Zaniewski (dawniej Kapusta), absolwent Gimnazjum w Garwolinie w 1932 r. Organizacja powiatowa ZMP (licząca około 100 członków)⁶⁵ przeprowadziła szereg akcji bojkotu sklepów żydowskich.

Od 1938 r., po usunięciu „falangistów” z kierownictwa organizacji, ZMP wchodząc w skład Służby Młodych, skupiał pravicową młodzież sanacyjną.

W październiku 1939 r. z inspiracji Jana Zaniewskiego (poprzednio Jan Kapusta), studenta Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, powstał w Garwolinie Związek Odrodzenia Polski, konspiracyjna organizacja skupiająca byłych członków Związku Młodej Polski. W skład jej weszli: Jan Zaniewski ps. „Ulina”, ppor. rez. Piotr Ekiert ps. „Orlik”, pchor. rez. Szymon Piesiewicz ps. „Czech”, ppor. rez. Piotr Ochnewicz ps. „Zych”, Franciszek Wielgosz ps. „Kora”, Kazimierz Mirowski, Kazimierz Michalik oraz w listopadzie por. st. stałej Czesław Benicki ps. „Brzózka”, „Komar”, oficer 13 pp, wraz ze swoją grupą⁶⁶. Na zebraniu zwołanym w mieszkaniu Wacława Matysiaka, szwagra Piesiewicza, omówiono formy działalności konspiracyjnej. „Ulina” poinformował zebranych, że celem organizacji jest walka z okupantem hitlerowskim wszelkimi dostępnymi środkami⁶⁷. Następnie po złożeniu przysięgi (tekst jej ułożył Zaniewski) zebrani postanowili, że Jan Zaniewski obejmie ogólne kierownictwo organizacji i sprawy propagandy oraz będzie się starał o nawiązanie kontaktów z Warszawą. Sprawy wojskowe objął Czesław Benicki, Ekiert, Ochnewicz, Michalik i Piesiewicz mieli werbować nowych członków oraz kolportować planowaną prasę podziemną. Punktem kontaktowym Związku Odrodzenia Polski było mieszkanie Ekierta. W niedługim czasie organizacja znacznie się rozrosła, w skład jej weszli koledzy „Uliny” ze Związku Młodej Polski w Garwolinie⁶⁸. Z okazji Święta Niepodległości (11 XI 1939 r.) „Ulina” wydał okolicznościową, patriotyczną, trzystronicową odezwę *Do Społeczeństwa*⁶⁹. W następnym miesiącu Zaniewski spotkał się z por. Zygmuntem Żebrackim ps. „Zygmunt”, „Żeliwa”, oficerem 15 pp „Wilków” z Dębłina, organizatorem Służby Zwycięstwu Polski na terenie powiatu. Przeciągał rozmowy scaleniowe, stawiając wygórowane żądania oraz podkreślał konieczność porozumienia się z władzami w Warszawie.

Tę niepewną sytuację przerwał por. Benicki, podporządkowując „Żeliwie” grupę wojskową. Wspominając po latach ten okres działalności, Benicki pisał: „zdecydowałem część wojskową podporządkować koledze z Dębłina, którego znałem osobiście z koncentracji pionierskich. Zorientowałem się, że grupa, do której mnie wciągnięto nie posiada kontaktów w stolicy, a chciała tylko samodzielnie prowadzić pracę polityczną, do której potrzebne jej było oparcie na działalności wojskowej. W ten sposób przyczyniłem się do zlikwidowania luźnej grupy, która została wcielona do organizacji wojskowej”⁷⁰. „Ulina” i jego ludzie weszli wówczas w skład SZP. Zaniewski objął kierownictwo wywiadu i propagandy organizującego się sztabu obwodu.

65 IPN 0255/274, t. 3, k. 26. Historia b. Organizacji SN z terenu pow. Garwolin. Garwolin, 31 XII 1952 r. Ścisłe tajne (opracowanie PUBP w Garwolinie).

66 Relacja Seweryna Piesiewicza z 13 maja 1975 r.; według „Wspomnień” kpt. Czesława Benickiego z 1957 r. w skład jego grupy wchodzili: Henryk Benicki ps. „Rola”, pchor. Antoni Płatek ps. „Listek”, pchor. rez. Kazimierz Kałaska ps. „Skoda”, pchor. rez. Stefan Gora ps. „Wilczek”, pchor. Zbigniew Jeżewski ps. „Rapiér” i strz. Piotr Radomyski.

67 Relacja Seweryna Piesiewicza z 13 maja 1975 r.; relacja Franciszka Wielgosza z 9 kwietnia 1975 r.

68 AAN 203/X-78 k. 10a. List „Uliny” do k. „Żeliwy”, W-wa 7 XI 1941 r.

69 Relacja Mariana Jaworskiego z 9 października 1975 r.

70 Wspomnienia kpt. Czesława Benickiego z 1957 r.

Pod koniec 1939 r. na terenie powiatu zaczęły organizować się zawiązki Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) – organizacji konspiracyjnej związanej ze Stronnictwem Narodowym. Jednym z organizatorów był Górka vel Górecki, mieszkaniec Łaskarzewa. W listopadzie 1939 r. zwerbował on na członka organizacji ppor. rez. Mariana Sierocińskiego z 15 pp. „Wilków”, który jednak niedługo później, bo już w 1940 r. przeszedł do Związku Walki Zbrojnej i pod pseudonimem „Długi” został dowódcą placówki Sobolew i zastępcą komendanta Rejonu ZWZ/AK.

Aktywną działalność w ramach NOW prowadził Stanisław Ratyński, pracownik Urzędu Gminy w Sobolewie. Podlegały mu dwie drużyny w Sobolewie dowodzone przez Jana Musiała i Świderskiego oraz pluton w gminie Maciejowice pod dowództwem pchor. Zbigniewa Jeżewskiego, syna sekretarza gminy⁷¹. Dowódcą plutonu w Żelechowie był Bohdan Wereszczyński⁷², następnie plut. rez. Wacław Wachnicki ps. „Twardy”. Struktury NOW istniały także w Rykach (pięciosobowa sekcja) oraz na stacji kolejowej w Garwolinie, gdzie działała siedmiosobowa grupa odbioru kontyngentów, w skład której wchodził m.in. zawiadowca stacji. Członkowie grupy zapewnili w zimie 1942 r., na prawie dwa tygodnie, kwatery Tadeuszowi Gajcemu i Zdzisławowi Stroińskiemu, w czasie ich pobytu na terenie powiatu⁷³.

Nie znamy nazwiska pierwszego komendanta powiatowego NOW. Wiemy tylko, że został on aresztowany przez Niemców pod koniec 1940 r. lub na początku 1941 r. Jego zastępca, mieszkaniec Sobolewa, obawiając się także aresztowania ukrywał się w okolicznych wioskach. Komendantem podobowodu, obejmującego teren gminy i miasta Żelechowa, Sobolewa, Łaskarzewa i Stoczek Łukowski, był ppor. Wacław Janicki (Bujko, Majewski).

Inspektorem z ramienia Komendy Okręgu Warszawskiego na Obwody Radzymin, Mińsk Mazowiecki i Garwolin został 15 lutego 1941 r. por. Zenon Tarasiewicz „Antoni Lubicz”, „Zygmunt Dziśniewski”. W tym też miesiącu dotarł on do Sobolewa z zadaniem przeprowadzenia inspekcji organizacji powiatowej NOW. W swoich niepublikowanych wspomnieniach napisał m.in.: „Na miejscu od rodziny zastępcy w Sobolewie (kolejarza) otrzymałem lokum tymczasowe u ich znajomych, gdzie miałem oczekiwać na spotkanie z p.o. komendantem. Spotkanie nastąpiło w dniu następnym w budce dróżnika kolejowego we wsi Życzyn”⁷⁴. Por. Tarasiewicz otrzymał wówczas dwa adresy kontaktowe, które miały mu ułatwić poznanie organizacji. Pierwszy do Niedźwieckiego dowódcy plutonu Łaskarzew, studenta, syna chłopca spod Łaskarzewskiej wioski oraz drugi do ks. Wacława Milika, proboszcza parafii Żelechów. W czasie swej pierwszej podróży inspekcyjnej por. Tarasiewicz zorientował się, że organizacja powiatowa NOW liczyła, wbrew twierdzeniom działaczy wojewódzkich Stronnictwa Narodowego, niewielu członków, o czym poinformował natychmiast Komendę Okręgu⁷⁵. W czasie jednego z następnych wyjazdów na teren powiatu zaproponował administratorowi majątku Śliz koło Łaskarzewa, oficerowi rezerwy, aby objął komendę Obwodu, na co ten nie wyraził zgody⁷⁶.

71 Relacja Mariana Sierocińskiego z 22 i 31 sierpnia 1979 r.

72 Relacja Zenona Tarasiewicza z 8 stycznia 1985 r.

73 Ibidem.

74 Z. Tarasiewicz, *Wspomnienia żołnierskie z lat przedwojennych, wojennych, powojennych*, mps, Warszawa 1977, s. 15.

75 Ibidem.

76 Relacja Zenona Tarasiewicza z 8 stycznia 1985 r.

W 1941 r. funkcję komendanta Obwodu objął pchor. sap. Wacław Piekarski ps. „Wacław”, siostrzeniec proboszcza parafii Żelechów oraz Józefa Milika ps. „Osima”, działacza Stronnictwa Narodowego. Ten ostatni skontaktował siostrzeńca z ppłk. Józefem Rokickim ps. „Karol”, Komendantem Głównym NOW, który powołał „Wacława” na wspomniane wyżej stanowisko⁷⁷. Główny punkt dowodzenia mieścił się na plebanii w Żelechowie. Prasę konspiracyjną – m.in. „Walke” – przywoził do Żelechowa ks. Jan Niedziałek⁷⁸, profesor Seminarium Duchownego w Siedlcach. Organizacja powiatowa liczyła około 100 członków. W skład ścisłego kierownictwa NOW wchodził wówczas: pchor. „Wacław”, plut. „Twardy”, Stanisław Ratyński i bliżej nieznany ksiądz z południa powiatu. Z tym ostatnim „Wacław” kontaktował się przez Ratyńskiego⁷⁹. Z NOW współpracował także ks. Stefan Nienaltowski, proboszcz parafii Gończyce (IX 1931 – V 1943). W zorganizowanym u niego na plebanii zebraniu uczestniczył m.in. „Wacław”⁸⁰.

W 1942 r. por. Tarasiewicz przekazał Komendzie Obwodu rozkaz majora Jana Szczurka ps. „Wiesław”, „Sławbor”, komendanta Okręgu i „Profesora” (NN), przedstawiciela Stronnictwa Narodowego – o scaleniu NOW z AK. Wykonując go Stanisław Ratyński przekazał „Długiemu” (na spotkaniu w Warszawie, w którym uczestniczył także Zbigniew Jaworski, działacz SN z Oronnego), żołnierzy NOW z gmin Sobolew i Maciejowice⁸¹. W skład AK weszło także około 60 ludzi z plutonów w gminach Trojanów i Kłoczew⁸² oraz organizacja w Garwolinie kierowana przez Piotra (?) Michalika. Na początku 1943 r. Jan Wasążnik, przedstawiciel Stronnictwa Narodowego na teren Żelechowa i Stoczka Łukowskiego podporządkował komendzie rejonu Żelechów dwudziestotrzynastoosobowy oddział NOW pod dowództwem plut. rez. Wacława Wachnickiego ps. „Twardy”. Po wejściu w skład Armii Krajowej niektórzy z byłych żołnierzy NOW objęli odpowiedzialne funkcje dowódcze. I tak, np. pchor. Zbigniew Jeżewski ps. „Rapier” objął dowództwo placówki Maciejowice⁸³, a ppor. Wacław Janicki ps. „Wrzosek”, „Maciej” obowiązki komendanta rejonu Żelechów⁸⁴. Akcja scaleniowa rozpoczęta późną jesienią 1942 r. zakończyła się w 1943 r.

W 1942 r. na terenie powiatu powstały struktury Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet (NOWK). Komendantką obwodu była „Kalina” (NN), wysoko oceniana przez komendanta głównego NOW mjr. Józefa Rokickiego ps. „Michał”⁸⁵. Nie znamy liczebności organizacji oraz jej struktur terenowych. W 1943 r. NOWK została scalona z Wojskową

77 Relacja Wacława Piekarskiego z 15 maja 1995 r. WIH III/31/5 ki. 70. Wniosek awansowy na podporuczn. służby stałej wystawiony przez por. „Sochę” K.O. Sęp. Wacław Piekarski ps. „Wacław”, „Jastrzębiec”, ur. 2 września 1917 r. W latach 1936-1939 w Szkole Podchorążych Saperów. We wrześniu 1939 r. dowódca plutonu w kompanii sap. 9 DP. Od sierpnia 1940 r. w Stronnictwie Narodowym i NOW. Komendant powiatu Garwolin. Od stycznia 1943 r. w Armii Krajowej Obwód „Sęp” Sokółów Podlaski, dowódca plutonu saperów i zastępca oficera przerzutów powietrznych. Zmarł w Warszawie 4 czerwca 2005 r.

78 Pochodził z Żeliszewa. Aresztowany w Mińsku Mazowieckim, w czasie podróży do Siedlec i stracony.

79 Relacja Wacława Piekarskiego z 15 maja 1995 r.

80 Ibidem.

81 Relacja Mariana Sierocińskiego z 31 sierpnia 1979 r.

82 S. Piechowicz, *Historia rejonu obejmującego gminy Trojanów i Kłoczew w latach 1939-1944*, mps. 1989, s. 10.

83 Z. Gnat-Wieteska, *Armia Krajowa Obwód „Gotqb” – Garwolin*, Pruszków 1997, s. 35.

84 Z. Gnat-Wieteska, *Żelechów. Tradycje patriotyczne...*

85 J. Rokicki, *Blaski i cienie bohaterskiego pięciolecia*, Niemcy Zachodnie 1949, s. 51.

Służbą Kobiet. Akcja ta na terenie okręgu Warszawa-Ziemska szła bardzo opornie. „Wszędzie usiłowano traktować kobiety z NOWK – pisze Rokicki – jako coś niższego, gorszego od WSK. Pomimo, że stan nasz wynosił tyle samo co WSK, nikt z komendy okręgu NOWK nie wszedł do komendy okręgu WSK”⁸⁶.

W okresie okupacji niemieckiej struktury SN działały w Łaskarzewie, Żelechowie i Garwolinie. Organizacja miejska w Garwolinie liczyła około 12 osób. W skład zarządu powiatowego wchodziło: Kaczmarek, Stopczyński, Przewoźny i Wiśniewski; wysiedleńcy z województw pomorskiego i poznańskiego. Według zeznań Wacława Czajki ps. „Zośka”, „Zamorski”, szefa wywiadu Obwodu „Gołąb” – Garwolin Armii Krajowej i WiN w 1945 r. opuścili oni teren powiatu garwolińskiego⁸⁷.

Tylko nieliczne informacje archiwalne informują o działalności Stronnictwa na terenie powiatu. „Sprawozdanie informacyjne za miesiąc październik 1943 r.” donosiło, że w ostatnich tygodniach zaczęło ono przejawiać ożywioną działalność w rejonie Górzna i Sobolewa w kierunku reorganizacji i wyćwiczenia oddziałów⁸⁸. Dwa miesiące później referat VI sztabu Obwodu „Gołąb” AK pisał: „Narodowcy stoją na uboczu – nie przeszkadzają, raczej przyjęli postawę wyczekującą. Jest ich niewielu na ogół i zaledwie w kilku ośrodkach, grupa o niewielkim znaczeniu i małych wpływach”⁸⁹.

Jesienią 1942 r. powstały pierwsze komórki Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ) na terenie powiatu. Najsilniejsze oparcie miała organizacja w Trzciance i Stoczku, wioskach położonych w Lasach Garwolińskich, przy drodze z Garwolina do Wilgi, w Wilkowi, w Leszczynach i Oziemkówce. W pierwszej z wymienionych miejscowości założył ją w listopadzie 1942 r. Stefan Hejduk ps. „Rozumny”, kierujący około dziesięcioosobową placówką. W lecie 1943 r. został on aresztowany wraz z żoną na stacji kolejowej w Garwolinie i 20 września zastrzelony na Lisich Jamach, w miejscu masowych mordów położonym w lesie Kotwica koło Garwolina. Po jego śmierci dowództwo placówki objął Józef Pluta. Około siedmioosobową placówką w Stoczku, założoną w 1943 r. staraniem „Rozumnego”, kierował Jan Kasprzak ps. „Cichy”, „Warys”, a następnie jego brat Feliks Kasprzak ps. „Lampa”⁹⁰. Wśród członków byli m.in.: Piotr Kasprzak ps. „Klon”, Władysław Szarek ps. „Bocian” i Wacław Pietrzak ps. „Zielony”. Według Eugeniusza Żukowskiego ps. „Szarycz”, „Janusz”, zastępcy komendanta powiatowego NSZ, w Stoczku „prawie każdy syn gospodarza należał do NSZ”⁹¹. Magazyn broni, obejmujący ok. 15 karabinów różnego typu, 2-3 pistolety i 5 granatów znajdował się w specjalnie wykonanej skrytce w stodole Jana Kasprzaka.

Organizatorem NSZ w Wildze był Józef Łaski s. Jana (ur. 13 XII 1909 r. w Celejowie), a jego bliskim współpracownikiem ks. Stanisław Szczepański, proboszcz miejscowej parafii⁹². Kolportażem „Szańca” i „Wielkiej Polski” zajmował się Józef Kasprzak z Trzcianki.

86 Ibidem, s. 51-52.

87 IPN 0255/274 t. 3, k. 26-27. Historia b. Organizacji SN z terenu pow. Garwolin. Garwolin, dnia 31 XII 1952 r. Ścisłe tajne. (opracowanie PUBP w Garwolinie).

88 AAN 203/X-69, k. 35. Sprawozdanie informacyjne za m-c październik 1943; tamże, 203/X-67, k. 18. Raport miesięczny za czas od 15 X do 30 XI 1943.

89 AAN 203/X-69, k. 47. Sprawozdanie informacyjne za m-c grudzień 1943. 28.12.43.

90 Relacja Kazimierza Mrocza z 29 kwietnia 1983 r.

91 IPN 0255/276 k. 42. Wyciąg z protokołu przesłuchania Żukowskiego Eugeniusza ps. „Szarycz”, „Janusz” z dnia 19 października 1951 r.

92 IPN 0255/276, k. 95. Akta UB w Garwolinie dotyczące rozpracowania ludzi związanych z powiatową organizacją NSZ.

Szefem organizacji w Leszczynach od 1943 r. był Wacław Kędziora ps. „Witold”. W jej skład wchodził m.in. koledzy szkolni i znajomi „Witolda”: Henryk Salamończyk ps. „Roland” z Miastkowa, Jerzy Kamiński ps. „Byczyński” z Leszczyn, Aleksander Poszytek ps. „Ludomir” z Leszczyn, Janusz Ptaszyński ps. „Odeon” syn aptekarza z Garwolina, Janusz Birkenfeld ps. „Sławomir” ze Sławin, Stanisław Radzik ps. „Maksim” z Wilgi, oraz Władysław Pliszka ps. „Rafał”, Józef Bokus, Józef Kędziora (brat „Witolda”) i Henryk Szczegot⁹³. Kandydatami na dalszych członków organizacji byli wytypowani przez „Witolda”: Franciszek Saganek i Jan Sekuła z Leszczyn, Wacław Wielgosz z Niecieplina i Józef Puchtowski. Zajęcia szkoleniowe z członkami organizacji w Leszczynach prowadził w rejonie Sławin i w okolicznych lasach por. „Stanisław” (NN) z Komendy Powiatowej NSZ, a następnie od sierpnia 1943 r. Henryk Salamończyk ps. „Roland”. Magazyn broni grupy mieścił się w zabudowaniach Kazimierza Kędziory, ojca Wacława i Józefa. Złożono w nim broń i amunicję zebraną przez „Witolda” w rejonie Leszczyn oraz przechowywaną dotychczas u Birkenfeldów w Sławinach⁹⁴.

Od jesieni 1943 r. najbliżsi koledzy „Witolda”, uczestnicy tajnych kompletów w Warszawie, mimo przyjazdów w garwolińskie zaczęli coraz ściślej włączać się w działalność NSZ w stolicy. Rozpoczęli również szkolenie w szkole podchorążych. Kilka miesięcy później represje okupanta dotknęły ich współtowarzyszy z Leszczyn. 12 lutego 1944 r. w godzinach porannych oddział Schutzpolizei z Garwolina otoczył wioskę, a następnie, posługując się przygotowaną wcześniej listą, aresztował pod zarzutem posiadania broni pięć osób: Władysława Pliszkę, Józefa Bokusa, Jana Sekułę, Franciszka Saganek i Jana Wielgosza ps. „Prawidło”, zastrzelił uciekającego Józefa Kędziorę oraz pobił jego ojca – Kazimierza⁹⁵. W nocy z 16 na 17 lutego aresztowani mieszkańcy Leszczyn (Jan Wielgosz ps. „Prawidło”, Franciszek Saganek, J. Bokus, W. Pliszka i J. Sekuła), Śnieżko spod Stoczka i jeden NN zbiegło z aresztu w Garwolinie. 18 lutego na skutek ciężkich obrażeń odniesionych w czasie przesłuchania zmarł Władysław Pliszka ps. „Rafał”⁹⁶.

Tuż po aresztowaniach „Witold” przyjechał do Leszczyn. Dowiedział się o śmierci brata i wyjechał do Warszawy. On i jego koledzy weszli wówczas w skład oddziału specjalnego NSZ kpt. „Romana” (NN). Kontynuowali szkolenie podchorążackie i brali udział w akcjach rozbijania pojedynczych żołnierzy niemieckich na ulicach Warszawy. Później walczyli w powstaniu warszawskim, broniąc w ramach oddziału „Romana”, w składzie kompanii „Żmudzina” – Gimnazjum im. Mikołaja Reja przy ulicy Kredytowej oraz placówki na rogu Mazowieckiej i Traugutta. W czasie walk zginęli „Maksim” i „Odeon”. „Witold” był ciężko ranny. „Byczyński” awansował na podporucznika, „Witold” na plutonowego podchorążego. Ponadto „Byczyński” i „Ludomir” zostali odznaczeni Krzyżami Walecznych⁹⁷.

93 Relacja Wacława Kędziory z 23 września 1997 r., relacja Janusza Birkenfelda z 31 sierpnia 1997 r.

94 Relacja Wacława Kędziory z 23 września 1997 r.

95 Relacja Henryka Szczegota; relacja Jana Wielgosza z 2 maja 1976 r.; Z. Gnat-Wieteska, „ZAGROBLA” 1 Pułk Strzelców Konnych Armii Krajowej na terenie Obwodu „Gołęb” – Garwolin w latach 1939-1944. Garwolin 1984, s. 11-12.

96 Z. Gnat-Wieteska, *Armia Krajowa Obwód „Gołęb” – Garwolin*, Pruszków 1997, s. 17.

97 Relacja Wacława Kędziory z 23 września 1997 r.

Grupą w Wilkowie kierował Jan Głuszczka, syn Kazimierza (ur. 9 XI 1917 r.). W Oziemkowie do NSZ należała m.in. rodzina Pałysków⁹⁸. W gminie Wilga dowódcą sekcji NSZ był Antoni Czapliński. Podlegał on razem z Janem Kasprzakiem ps. „Cichy”, dowódcą gminy Wola Rębkowska, Janowi Błaszczakowi ps. „Sierżant”, rolnikowi zamieszkałemu w miejscowości Zakęcie⁹⁹. Posiadali oni 1 rkm, ok. 10-12 kb, 6 pistoletów, 15 granatów i ok. 2000 sztuk amunicji. Członkowie organizacji w gminach Wola Rębkowska i Wilga rekrutowali się spośród mało i średniorolnych gospodarzy.

W połowie 1943 r. odbyła się w Garwolinie w domu Witkowskich przy ulicy Staszica narada, w której uczestniczyli trzej przedstawiciele NSZ (jeden z Warszawy i dwóch ze Stoczka Łukowskiego), członkowie miejscowego Związku Polski Niepodległej „Odrodzenie” – ppor. Piotr Ekiert ps. „Orlik”, Stanisław Wojciechowski ps. „Cięcwiwa”, Zofia Korona ps. „Lena”, na czele z szefem organizacji Janem Zaniewskim ps. „Ulina”, „Lubicz”, „Orkan”, „Rolicz” oraz ppor. Piotr Ochniewicz. W okresie przedwojennym wszyscy oni działali w Związku Młodej Polski. Ponadto w spotkaniu uczestniczył Jan Migdał ps. „Karwina”, „Łoza”, „Łyszcz” zastępca szefa referatu VI (informacyjno-prasowego) komendy Obwodu AK „Gołąb”, do którego obowiązków należało zbieranie informacji, m.in. o nastrojach społeczeństwa i o działalności władz okupacyjnych¹⁰⁰. Zaproszony na spotkanie wziął w nim udział po uzyskaniu zgody swego przełożonego.

Już na początku 1943 r. Związek Polski Niepodległej (ZPN) „Odrodzenie” nawiązał kontakt ze Stronnictwem Narodowym w sprawie wzajemnego rozprawiania swojej prasy przez aparaty kolportażowe obu grup. Kontaktom tym chciano teraz nadać inny wymiar. Delegaci NSZ usiłowali skłonić „Ulinę”, aby wraz z podległą sobie organizacją wszedł w skład NSZ. Spotkali się jednak z odmową. Zaniewski mimo sympatyzowania z ich działalnością nie wyraził jednak zgody za wejście ZPN „Odrodzenie” w skład NSZ. Tylko ppor. Piotr Ochniewicz ps. „Zych”, były dowódca plutonu AK, odpowiedział wkrótce na złożoną propozycję i objął komendę powiatową (Obwód I B 18 NSZ). Zagrożony w czasie masowych aresztowań przeprowadzonych w Garwolinie 2 i 3 sierpnia 1942 r., które objęły około 200 osób, w tym 1 z NSZ – opuścił Garwolin i schronił się w Stoczku¹⁰¹. Zamieszkał wówczas w domu Jana Kasprzaka, dowódcy NSZ w gminie Wola Rębkowska. 24 września 1943 r. siedząc na

98 Relacja Stanisława Wojciechowskiego z 10 listopada 1986 r.

99 IPN 0255/137 t. 2, s. 29. Garwolin, dn. 1 IX 1951 r. Ścisłe tajne. Analiza (obiektywego rozpracowania) na byłą organizację NSZ, sporządzona przez Stanisława Baka st. ref. III-go Ref. PUBP w Garwolinie.

100 Relacja Jana Migdała z 19 czerwca 1975 r.; relacja Stanisława Wojciechowskiego z 10 listopada 1986 r. Szerzej na temat ZPN „Odrodzenie” – Z. Gnat-Wieteska, *Armia Krajowa Obwód „Gołąb”...*, s. 170-173.

101 AAN 207/5, k. 75. Raport specjalny, 12 VIII 1943. IB 18 Garwolin. Piotr Ochniewicz urodził się 28 czerwca 1910 r. w Garwolinie, w wielodzietnej rodzinie Antoniego i Marianny z Hryniewieckich. Po ukończeniu miejscowej szkoły podstawowej, a następnie Gimnazjum uczęszczał do Szkoły Mierniczej w Warszawie. Służbę wojskową odbył w 15 pp. „Wilków” w Dęblinie. Tam też ukończył dywizyjny kurs podchorążych. Rozkazem dowódcy 28 DP z 16 lipca 1933 r. otrzymał stopień plut. pchor. i prawo noszenia odznaki pamiątkowej kursu. Później podjął pracę mierniczego w rejonie Żywca. W połowie lat trzydziestych związał się z ruchem narodowym. Wziął udział w kampanii wrześniowej. W październiku 1939 r. wszedł w skład Związku Odrodzenia Polski w Garwolinie, a następnie razem z organizacją w skład SZP. W 1940 r. objął funkcję dowódcy placówki ZWZ Garwolin. 26 września 1941 r. został drugim zastępcą (szef kontrwywiadu) szefa referatu II Sztabu Obwodu ZWZ „Gołąb” - Garwolin. 26 lutego 1942 r., na wiadomość o odwołaniu ppor. Piotra Ekierta ps. „Orlik” z szefa referatu złożył rezygnację z pełnionej funkcji. 15 sierpnia 1942 r. wszedł w skład powołanego przez Jana Zaniewskiego ps. „Ulina” – Związku Polski Niepodległej „Odrodzenie” nawiązującego do programu narodowego. Wiosną 1943 r. nowy dowódca Obwodu AK mjr Władysław Szkuta ps. „Marcin”, „Helena” zawiesił w czynnościach ppor. „Zycha” i sześciu innych członków ZPN – „Odrodzenie”, byłych żołnierzy AK.

ławce przy budynku mieszkalnym zerwał się do ucieczki na widok zatrzymującego się samochodu z Niemcami i poległ. W sprawozdaniu Delegatury napisano na ten temat: Hanneman (Kreislandwirt – przyp. Z.G.W.) „przejeżdżając z dwoma „czarnymi” przez Stoczek, gm. Wola Rębowska zatrzymał się i usiłował wylegitymować 3 mężczyzn. Jeden z nich w czasie ucieczki zastrzelony (ofic. rez. z Garwolina) od ostatnich łapanek ukrywał się. Przy dwu pozostałych zatrzymanych znaleziono prasę. Przewieziono ich do Garwolina, a stamtąd natychmiast do Warszawy”¹⁰². Jednym z nich był por. „Stanisław” (NN), współpracownik „Zycha”, odpowiedzialny za sprawy szkoleniowe. Po krótkim pobycie w więzieniu w Warszawie trafił do obozu. Przeżył wojnę, wrócił do kraju i w 1945 r. nielegalnie opuścił Polskę.

W 1943 r. z organizacją powiatową NSZ związał się Eugeniusz Żukowski ps. „Szarycz”, „Janusz”. Przesłuchiwany w 1951 r. zeznał on: „Mnie „Rafał” dał polecenie wyjazdu na teren pow. Garwolin, celem objęcia tam stanowiska zastępcy komendanta powiatu organizacji NSZ Ochniewicza ps. „Zych” bez stałego miejsca zamieszkania, (który) ukrywał się u swych członków we wsiach: Stoczek, Żabieniec, Wilkowyja i Trzcianka. Komendant powiatu „Zych” został zabity przez Niemców w czasie ucieczki, gdy znaleziono u Kasprzaka Jana zam. w Stoczku prasę organizacyjną i instrukcje dla obwodu. Ja miałem zadanie zorganizować komendę powiatową, która nie była zorganizowana. Na stanowisku komendanta był Ochniewicz ps. „Zych”, poszczególnych wydziałów jeszcze nie było, właściwą pracę NSZ prowadził brat sołtyśa, którego nazywaliśmy „Stanisław”, lecz czy było to imię, czy ps. tego nie wiem”¹⁰³. Komórki organizacji, według „Szarycza”, były wówczas w Stoczku, „gdzie prawie każdy syn gospodarza należał do NSZ”, w Trzciance (ok. 15 ludzi), w Wilkowyi (ok. 10 ludzi), w Żabieńcu (do 10 ludzi), w Wildze i Sobieniach Jeziorach (po ok. 10-15 ludzi), w Rudzie Talubskiej i Garwolinie¹⁰⁴. Organizacja skupiała około 100 ludzi, później, w 1944 r. jej liczebność spadła do stanu 28 osób. „Szarycz” miał także zorganizować podchorążówkę. Zadania tego jednak nie wykonał z braku odpowiednich kandydatów.

W sierpniu, jeszcze przed śmiercią „Zycha”, członkowie NSZ uczestniczyli w ćwiczeniach obok gajówki Czerwony Krzyż. Prowadził je „Szarycz”, a jako obserwator przebywał na nich inspektor „Zenek” z ramienia komendy Okręgu, mający stały kontakt ze „Stanisławem”¹⁰⁵.

Kto po śmierci „Zycha” objął dowództwo organizacji powiatowej, trudno ustalić. Podawany przez niektórych Kazimierz Mroczek ps. „Kazik”, „Wielki” mieszkaniec Stoczka, aktywny działacz Stronnictwa Narodowego, zaprzeczył temu w rozmowie ze mną. On to jednak kolportował „Szańca” i prowadził w 1943 r. rozmowy z wachm. Piotrem Szpondrem ps. „Kwiatek”, dowódcą placówki AK 020 obejmującej połowę gminy Wola Rębowska w sprawie zjednoczenia miejscowej NSZ z AK. Do zjednoczenia

102 Ibidem, 202/II-8, k. 44. Miesięczny przegląd sprawozdawczo-sytuacyjny spraw adm. narodowych, polityki okupanta, gospodarczych i postawy społeczeństwa (przegląd spraw terenowych IX-X), Nr 2. Jeden z aresztowanych pochodził z Sochaczewa.

103 IPN 0255/276, k. 42. Wyciąg z protokołu przesłuchania Żukowskiego Eugeniusza ps. „Szarycz”, „Janusz” z dnia 19 października 1951 r.

104 Ibidem.

105 Ibidem, według Kazimierza Mroczka ćwiczenia trwały trzy dni i odbyły się w lesie podzameckim. Patrz: IPN 0255/276, k. 41. Pismo ppor. J. Wierzbickiego z PUBP Garwolin z dn. 21 IX 1951 r. Do Naczelnika Wydz. III-go WUBP w Warszawie.

jednak nie doszło; na przeszkodzie stała m.in. różnica poglądów w sprawach politycznych oraz rozkaz wydany „Kwiatkowi” zakazujący dalszych rozmów¹⁰⁶. W 1944 r. dowódcą powiatowym był por. Józef Łoziński ps. „Kmicic”, „Lubicz”, pochodzący z Nowogródzkiego i zamieszkały wówczas w Oziemkówce. Informują o nim w swoich relacjach Stanisław Wojciechowski ps. „Cięciwa” i Lucjan Porycki ps. „Emes”, członkowie Armii Krajowej utrzymujący z nim stosunki towarzyskie. Ten ostatni, dzięki informacji uzyskanej od „Lubicza”, twierdzi, że skarbnikiem NSZ był Andrzej Kapica, nauczyciel z Garwolina. W czerwcu 1944 r. „Lubicz” przewiózł razem z L. Poryckim i studentem medycyny (NN) pochodzącym z Wileńszczyzny 2 skrzynie z bronią przez Otwock do Jaktorowa w Kieleckiem¹⁰⁷. W maju podległy Łozińskiemu oddział, osłaniając transport broni, stoczył pod Oziemkówką potyczkę z Kałmukami z Zawad k. Garwolina, tracąc dwóch ludzi. W lipcu wraz z częścią oddziału „Lubicz” przeszedł w Kieleckie i wszedł w skład Brygady Świętokrzyskiej¹⁰⁸.

Należy także wspomnieć, że w bliżej nieznanym terminie w latach 1942-1943, w Garwolinie przebywali: Stefan Kaczyński ps. „Rafał” z Warszawy oraz Tadeusz Tomaszekiewicz ps. „Rękawica”, sekretarz Organizacji Polskiej na miasto Warszawa i województwo warszawskie. Wygłosili oni referaty dla miejscowych członków NSZ: „Rafał” o aktualnej sytuacji politycznej; „Rękawica” o ekspansji na Ziemię Zachodnie i Prusy Wschodnie¹⁰⁹. W jednym ze swoich wspomnień Tomaszekiewicz napisał: „Zadaniem moim było przygotowanie przesiedlenia ludności na teren Ziemi Zachodnich po zwycięskiej wojnie. Prowadziłem przeszkolenia ludności w formie referatów: (...) w Garwolinie, w których brali udział członkowie NSZ”¹¹⁰. Ponadto „Rękawica” wspólnie z Józefem Bieńkiem ps. „Romański”, kierownikiem Organizacji Polskiej na woj. warszawskie, był na spotkaniu u Mrocza, w którym uczestniczyło około 6 osób¹¹¹.

W okresie okupacji ruch narodowy postulował powrót Polski na dawne ziemie piastowskie i oparcie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Już latem 1940 r. sformułowano program rewindykacji terytorialnych, który przewidywał włączenie do Polski Prus Wschodnich, Gdańska oraz utworzenie na zachód od niej „linii obronnej”¹¹². W grudniu 1940 r. przedstawiono konkretne cele wojenne, które głosiły m.in., że: „Polska musi odzyskać całe Prusy Wschodnie, a na zachodzie co najmniej linię Odry (ujście obustronne) i cały Śląsk po Nysę Łużycką”¹¹³. Cele te omawiano w prasie konspiracyjnej oraz w broszurach wydawanych w Warszawie w serii „Biblioteczki Szańca”. Spośród nich, najbardziej

106 IPN 0203/3593 t. 1, k. 15. Protokół przesłuchania Piotra Szpondra 9 IV 1946 r.

107 Relacja Lucjana Poryckiego z 10-11 listopada 1986 r.

108 Relacja Stanisława Wojciechowskiego z 10 listopada 1986 r.

109 T. Tomaszekiewicz, *Narodowe Siły Zbrojne w powiecie węgrowskim w latach 1942-1950*, [w:] *NSZ na Podlasiu*, s. 99-100.

110 T. Tomaszekiewicz, *Powołanie NSZ w powiecie Węgrów*, [w:] *Narodowe Siły Zbrojne 1942 pow. Węgrów 1950*, Warszawa 1993, s. 20.

111 Relacja Tadeusza Tomaszekiewicza z 9 stycznia 1998 r. Według relacji było to w Maciejowicach. Mroczek pochodził i mieszkał w Stoczku pod Wilgą, a więc być może tam odbyło się spotkanie. Tym bardziej, że NSZ miało tam dość mocne oparcie.

112 *Oczy na zachód*, „Szaniec”, nr 33, 23 sierpnia 1940.

113 *Nasze cele wojenne*, „Szaniec”, nr 49, 20 grudnia 1940; Szerzej patrz: D. Radziwiłowicz, *Zachodnia myśl polityczna w programie i działalności Narodowych Sił Zbrojnych*, [w:] *Narodowe Siły Zbrojne. Materiały z sesji naukowej poświęconej historii Narodowych Sił Zbrojnych Warszawa 25 października 1992 roku*, Biblioteczka Szczerba, Warszawa 1994, s. 59-68.

znane było opracowanie, noszące tytuł „Szaniec Bolesławów”¹¹⁴, poświęcone celom wojennym Polski na zachodzie oraz uzasadnieniu naszych uprawnień do granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Od około 1936 r. właścicielem majątku Krępa, w pobliżu Sobolewa, był ppłk pil./płk Piotr Abakanowicz. Urodzony 21 kwietnia 1890 r. pochodził z Tatarów polskich. Od 1939 r. był członkiem Związku Jaszczurczego¹¹⁵, a następnie jednym z dowódców Narodowych Sił Zbrojnych. Pod pseudonimem „Antoni Grey” objął w dniu 1 czerwca 1944 r. komendę Okręgu VI (Warszawa-powiaty; od 1 IV 1945 r. Okręg III – warszawski). 7 sierpnia 1944 r. wziął udział w spotkaniu w Warszawie wyższych oficerów NSZ, na którym zapadła decyzja o podporządkowaniu wszystkich oddziałów i żołnierzy NSZ dowództwu powstania, jednak nie bezpośrednio, lecz za pośrednictwem płk. Spirydiona Koiszewskiego ps. „Topór”, dowódcy „scalonych” oddziałów AK-NSZ. Uczestnik powstania: jako ppłk „Smuga” był szefem sztabu Zgrupowania „Sęp”, dowodzonego przez ppłk. „Józefa Kulę” (NN)¹¹⁶. 17 sierpnia płk „Topór” przekazał go płk. Antoniemu Chruścielowi ps. „Monter” „celem ewentualnego zorganizowania obrony przeciwlotniczej biernej na terenie podległego Panu okręgu”¹¹⁷. 20 grudnia 1944 r. został pod pseudonimem „Barski” przewodniczącym Sądu Oficerskiego przy Dowództwie NSZ. Ponadto od 18 października 1944 do sierpnia 1945 r. był p.o. szefa sztabu Dowództwa NSZ. W sierpniu 1945 r. został pod ps. „Grządziel” komendantem Obszaru (Inspektorem) Południe, w skład którego wchodziły Okręgi: VI – kielecki, VII – śląski, VIII – krakowski i Rejon VIIa – Rzeszów. Powyższą funkcję pełnił do października 1945 r.¹¹⁸ Aresztowany przez UB, następnie sądzony i skazany, zmarł 1 czerwca 1946 r. w więzieniu we Wronkach.

W latach 1944-1946 członkowie i sympatycy obozu narodowego w powiecie czynnie angażowali się przeciwko nowej władzy. W 1945 r. Maria Zeptakowa ps. „Kalina” z Sobolewa podjęła nieudaną próbę zorganizowania struktur Stronnictwa Narodowego¹¹⁹. Szczegółów związanych z jej działalnością nie ustalono. Być może wiązało to się z podjętymi na szczeblu centralnym próbami zalegalizowania działalności SN i memoriałem Komitetu Legalizacyjnego z dnia 23 sierpnia 1945 r., złożonym na ręce Bolesława Bieruta, Prezydenta Krajowej Rady Narodowej. „Dokument – pisał Jerzy Janusz Terej – podkreślając, że Stronnictwo „kroczyło na czele ewolucyjnego ruchu demokratyzacji naszego narodu”, akcentując antyniemiecki charakter narodowej demokracji, stwierdzał: „zawsze Stronnictwo Narodowe uważało, że stosunki z sąsiadem wschodnim należy układać na zasadach pokoju i przyjaźni”. Dokument nie poddawał w jakimkolwiek stopniu krytycznej analizie przeszłości partii, podkreślając jedynie, że legalizacja partii politycznej endecji, dzięki jej poważnym wpływom w społeczeństwie, spowodować może ustanie wojny domowej w Polsce i zaznaczał, że postawa SN zdecydowanie o ukształtowaniu się stosunków w kraju. Były to w pewnym sensie sformułowania ultimatywne. W zakończeniu memoriału jego autorzy pisali: „Stronnictwo Narodowe stwierdza, że krok ten, zmierzający do jego legalizacji, czyni ono w duchu

114 L. Neyman, *Szaniec Bolesławów*, Biblioteczka Szańca, Warszawa 1941.

115 S. Żochowski (były Szef Sztabu Dowództwa NSZ), *O Narodowych Siłach Zbrojnych – NSZ*, Lublin 1994, s. 61.

116 *Oddziały i żołnierze NSZ w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 1998, s. 10 i 19.

117 *Ibidem*, s. 20.

118 IPN 0255/274, t. 3, k. 26-27. Historia b. Organizacji SN z terenu pow. Garwolin. Garwolin, dnia 13 XII 1952 r. Ścisłe tajne. (opracowanie PUBP w Garwolinie).

119 *Narodowe Siły Zbrojne. Dokumenty, struktury, personalia*. T. III, NSZ-ONR, zebrał, opracował i wstępem opatrzył L. Zebrowski, Warszawa 1996, s. 192-194, 199.

tysiącletnich tradycji polskich opartych o zachodnią i katolicką cywilizację”¹²⁰. Władze ludowego państwa nie wyraziły jednak zgody na legalizację Stronnictwa Narodowego, a znaczna część działaczy Komitetu Legalizacyjnego została aresztowana¹²¹. Należy jednak stwierdzić, że równoległe z omawianą inicjatywą legalizacyjną dokonywał się proces konsolidacji nielegalnego SN.

Po wejściu Armii Czerwonej członkowie powiatowej organizacji NSZ podjęli nieudaną próbę nawiązania kontaktu ze swoimi władzami zwierzchnimi. W lutym 1945 r. Kazimierz Mroczek ps. „Wielki” spotkał się ze znanym mu już wcześniej wachm. „Kwiatkiem” (Piotr Szponder) i wyraził chęć wejścia wraz z podległymi ludźmi do organizacji poakowskiej. „Kwiatek” zażądał od niego: całkowitego podporządkowania się, zaniechania napadów i rabowania, całkowitego zdania broni. Mroczek mimo otrzymania 24 godzin do namysłu na przedstawione mu warunki, rozmów nie wznowił. Posiadał wówczas 1 rkm, 3 pistolety i 7 kb, a wśród podległych mu ludzi byli m.in. Stanisław Kowalski i Łuczyński z Wilkowyi oraz bracia Kasprzakowie ze Stoczka¹²². Niedługo później Kazimierz Mroczek ps. „Kazik”, „Kaziek”, „Wielki” zorganizował oddział w sile około 20 osób i rozpoczął działalność zbrojną¹²³. W lipcu 1945 r. przeprowadził akcję na Spółdzielnię w Izdebnie, a następnie na gospodarstwo Wacława Boratyńskiego w Stoczku Szarka w gm. Łaskarzew i na młynarza Kazimierza Zowczaka (21 lipca 1945 r.) w Trzciance¹²⁴. Aktywną działalność oddział prowadził na początku 1946 r. 8 stycznia oddział w sile 10 ludzi przeprowadził akcję na młyn Grodzkiego w Stoczku. Tego też dnia zastrzelił we wsi Trzcianka Stanisława Skoczyłasa, ranił Wiesława Cwila oraz ponownie obrabował miejscowego młynarza Kazimierza Zowczaka. Dwa dni później oddział w sile 7 osób zarekwirował produkty żywnościowe i obuwie w gminie Wilga. 11 stycznia przeprowadził akcję na Nadleśnictwo Cyganówka, rekwirując 11 500 zł, rower, teczkę i dwa zegarki¹²⁵.

Wiosną 1946 r. organa bezpieczeństwa publicznego i KBW rozbiły oddział NSZ. „Kazik” aresztowany w kwietniu¹²⁶ wraz z podległymi ludźmi był sądzony i skazany na 2 lata więzienia. W 1950 r. został aresztowany ponownie, tym razem pod zarzutem morderstwa, a następnie zwolniony z braku dowodów winy. W 1951 r. usiłował przedostać się do NRF; zatrzymany przez policję NRD został przekazany władzom polskim, które skazały go na 15 miesięcy więzienia¹²⁷.

W wyniku przemian społeczno-politycznych zapoczątkowanych obradami „okrągłego stołu” i wyborami do Sejmu i Senatu w czerwcu 1989 r. nastąpiło odrodzenie myśli narodowej. Na terenie powiatu reprezentowało ją początkowo Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (ZCh-N) a następnie LPR. Pod koniec kwietnia 1990 r. w wyniku

120 J.J. Terej, *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971, s. 237-238.

121 W skład Komitetu Legalizacyjnego SN wchodził: Jan Bielawski – jako przewodniczący oraz Edward Bensch, Kazimierz Kobylański, Szymon Poradowski, Stanisław Rymar i Karol Stojanowski jako członkowie.

122 IPN 0203/3593 t. 1, k. 15. Protokół przesłuchania Piotra Szpondra 9 IV 1946 r.

123 Banda NSZ pod d-ctwem Mroczka Kazimierza ps. „Kaziek”. Opracowane przez MO na podstawie akt KW MO 2514/F, 61857/IV, 13819/S i 16083/S. Zbiory własne.

124 IPN 0203/3593 t. 1, k. 16. Protokół przesłuchania Piotra Szpondra 9 IV 1946 r.

125 Wykaz napadów rabunkowych w 1946 r. (sporządzony przez powiatowe organa bezpieczeństwa w Garwolinie). Zbiory własne.

126 IPN 0206/40 t. 1, k. 21. Raport dekadowy PUBP w Garwolinie za okres od 1-go do 10-go kwietnia 1946 r.

127 Banda NSZ pod d-ctwem Mroczka Kazimierza ps. „Kaziek”. Opracowane przez MO na podstawie akt KW MO 2514/F, 61857/IV, 13819/S i 16083/S. Zbiory własne; Kazimierz Mroczek ur. 4 lutego 1908 r. w Stoczku, zm. 10 lutego 1992 r. w wiosce Rębków Borki.

starań Mariana Piłki powstało w Garwolinie Koło ZCh-N. Jego członkowie uczestniczyli w wyborach do samorządu miejskiego. Funkcję radnego uzyskał Adam Bogusz, kandydujący w Okręgu 20. 8 września prezesem Koła został Jerzy Żelazo¹²⁸.

Władze koła organizowały spotkania z politykami i działaczami gospodarczymi, starając się przybliżyć mieszkańcom miasta aktualne problemy polityczne i gospodarcze kraju. Jego członkowie opowiadali się za szybką i zdecydowaną prywatyzacją. Wśród członków koła był m.in. Roman Talarek, były działacz „Młodej Polski”. Jednocześnie należy zaznaczyć, że ZCh-N oficjalnie odciął się od tradycji ruchu narodowego¹²⁹.

25 kwietnia 2004 r., z inicjatywy przewodniczących kół LPR w Trojanowie i Żelechowie, odbyło się w Żelechowie zebranie, na którym powołano Oddział Powiatowy, obejmujący swym działaniem teren powiatu garwolińskiego. Wybrano także władze organizacji powiatowej w składzie: prezes Zarządu – Konrad Moreń ze wsi Ryczyska gm. Miastków Kościelny oraz członkowie: Andrzej Szubielski (przewodniczący koła w Żelechowie), Marian Pawelec (przewodniczący koła w Trojanowie), Alina Wiśniewska i Andrzej Domaszczyński. W zebraniu założycielskim uczestniczyli także przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich: Andrzej Cichocki, członek Zarządu Głównego i Rady Politycznej oraz Stefan Szańkowski, członek Zarządu Wojewódzkiego w Warszawie¹³⁰.

12 marca 2005 r. odbyło się w Żelechowie, przy udziale władz Okręgu Mazowieckiego, zebranie założycielskie garwolińskiego koła Młodzieży Wszepolskiej. Prezesem koła został Przemysław Janiak. Następnie Filip Chrzanowski, wiceprezes Okręgu Mazowieckiego MW, wygłosił referat traktujący o historii oraz roli dziejowej Młodzieży Wszepolskiej, Tomasz Buczyński, sekretarz OM MW, przedstawił najważniejsze aspekty formacji w ramach MW, a Paweł Jabłoński z Wydziału Organizacyjnego OM, przedstawił historię Obozu Narodowego do 1939 r.¹³¹

128 „Nowiny Garwolińskie”, nr 3, maj 1990 r., s.2 (Leszek Bucior, Marek Dobrowolski, ZChN w Garwolinie) i Nr 6, wrzesień 1990 r., s. 1-2 (Roman Talarek, Jerzy Żelazo prezesem ZChN w Garwolinie).

129 K. Wojciechowski, *O neoendecji we współczesnej Polsce*, „Myśl Polska”, nr 10, 6 marca 2005, s. 17.

130 Żelechów. *LPR rozwija struktury*, „Tygodnik Siedlecki” nr 19 z 9 maja 2004 r.

131 T. Buczyński, *Wizytacja kół MW na Mazowszu*, „Myśl Polska”, nr 15, 10 kwietnia 2005, s. 18.

Franciszek Wiśniewski (zbiory prywatne)



Piotr Olechniewicz ps. Zych
(zbiory prywatne)



Grupa działaczy narodowych z pow. garwolińskiego w czasie I wojny światowej (fot. zbiory prywatne)